

PRZEGLĄD SPORTOWY

Cena
45 gr

Nr 14

Warszawa, poniedziałek 19 lutego 1951 r.

Rok VI

Hokeiści CWKS mistrzami Polski

Trzy rekordy lekkoatletyczne w Poznaniu

NARCIARSTWO OTWARTE DLA CAŁEGO NARODU

Helena Daniel-Gąsienica pierwsza na 10 km.

w I Mistrzostwach Polski Zrzeszeń Sportowych

ZAKOPANE, 18.2. (Tel. wł.) — Przyszedł wreszcie ten dzień, na który czekał z niecierpliwością cały polski świat sportowy. Na Placu Zwycięstwa w Zakopanem dookoła Pomnika Wdzięczności Armii Radzieckiej stoją ustawione w barwnym czworoboku Zrzeszenia Sportowe. Tłumy ludności miejscowej i gości z całego kraju obejmują grubym, ciałym pierścieniem zawodników.

I Zimowe Mistrzostwa Polski Zrzeszeń Sportowych zostają otwarte.

ZAKOPANE, 18.2. (Tel. wł.)

PIERWSZE Zimowe Mistrzostwa Polski Zrzeszeń Sportowych rozpoczęły się imponującą manifestacją sportowców i publiczności, która — zgromadzona tłumnie na placu Zwycięstwa — wraz z zawodnikami manifestowała swą gotowość do pracy i obrony Ludowej Ojczyzny, niekoczącymi się okrzykami wyrażała cześć i uwielbienie dla wielkiego Wodza międzynarodowego proletariatu — Józefa Stalina, dla Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta, dla przywódców klasy robotniczej państw demokracji ludowej i podejmowała rzucone przez sportowców hasła, wyrażające gotowość narodu polskiego do dalszej pracy w dziele budowy podstaw socjalizmu.

Nigdy jeszcze sport polski nie przeżywał tak wielkiej, masowej imprezy zimowej. Nigdy jeszcze do żadnych mistrzostw nie zgłoszono tylu zawodniczek i zawodników; a nie zapomni najmy, że na starcie widzimy tylko najlepszych, tylko tych, którzy zwycięsko przeszli kolejne eliminacje, pochwyceni o kół sportowych przy zakładach pracy i Ludowych Zespołach Sportowych, poprzez kluby, okręgi zrzeszeń i ich mistrzostwa centralne. Ten liczny start doborowej stawki wyznaczał jest jeszcze jednym potwierdzeniem masowości naszego sportu, jego zdrowej linii rozwojowej, jego bogactwa, niewyczerpalnych rezerw.

Pierwsza konkurencja mistrzostw — bieg kobiet na 10 km, dowiódł, że do startu w tej najważniejszej imprezie zimowej roku bieżącego, zawodnicy przygotowani są doskonale, że nie tylko kondycja i technika, które są niewątpliwie bardzo ważnym elementem wychowania sportowego, ale socjalistyczny duch zaciętej, łęcz sportowej walki, jest u wszystkich rywali wspólną cechą charakterystyczną.

Zrzeszenia sportowe przygotowały dobrze swych reprezentantów i za to należą im się słowa pochwały. Podobnie pochwały należą się organizatorom, którzy nie szczędzili wysiłków, aby zawody wypadły jak najokazalej.

Rozwój sportu polskiego, możliwy jedynie dzięki wzorom przodującej radzieckiej kultury fizycznej oraz pomocy, jakiej nie szczędzi Partia i Rząd, gwarantuje, że wytyczne uchwały Biura Politycznego KC PZPR i wskazania zawarte w liście Prezydenta R. P. — Bolesława Bieruta do sportowców polskich, zostaną zrealizowane. (gw)

Już od wczesnego poranku ze wszystkich stron miasta maszerowały zespoły sportowców na miejsce zbiórek. Oto przed pomnikiem Chwały bliskiego idą prężnym krokiem szeregi Unii. Niebieskie błyszczą swetry. Kobiety trzymają w rękach czerwone chusteczki.

Idą ze śpiewem, radośnie, a przy zbiegu następnej przecznicy spotykają się z Budowlanymi — ramie przy ramieniu maszerują w kierunku Placu Zwycięstwa.

Zbranych powitał przewodniczący Kom. Wykonawczego Mistrzostw sekretarz GKKF Kisielewski, po czym głos zabrał przedstawiciel Miejskiej Rady Narodowej, Gryziecki. Następnie przemawiali delegaci zagraniczni.

Przewodniczący Węgierskiego Komitetu Kultury Fizycznej Hegyi Gyula, przekazał uczestnikom Mistrzostw pozdrowienia od sportowców węgierskich. Wiceprzewodniczący Państw. Urzędu W. F. CSR Pokorny, życzył sportowcom Polski sukcesów w sporcie, w pracy i walce o budowę socjalizmu.

Wiceprzewodniczący Pokorny zakończył przemówienie okrzykiem na cześć przyjaźni czechosłowacko - polskiej i przyjaźni krajów demokracji ludowej ze Związkiem Radzieckim.

Sekretarz Komitetu Sportowego NRD Weinhold w imieniu 800 tys. sportowców NRD, przekazał pozdrowienia sportowcom Polski. Mówca podkreślił, że zacieśniające się coraz bardziej kontakty między sportowcami NRD i Polski są wyrazem nowych przyjacielskich stosunków między obu krajami. Przyjaźń między krajami demokracji ludowej, wspólny rozkwit naszych krajów stał się możliwy tylko dzięki zwycięstwu i pomocy wielkiego Związku Radzieckiego stwierdził m. in. przedstawiciel Komitetu Sportowego.

W imieniu GKKF sekretarz Komitetu Szemberg powiedział m. in.:

Mistrzostwa Zimowe będą przeglądem dorobku i osiągnięć ludowej, wspólnego sportu polskiego oraz wyrazem niezerowej łączności naszego sportu ze zwycięsko prowadzoną przez naród pracą i walką o realizowanie Planu 6-letniego. I Zimowe Mistrzostwa Polski wniosą poważny wkład w dalszy rozwój i umasowienie kultury fizycznej i przyczynią się do wzmoc-

dalszy ciąg

NA STR. 2



Na trasach biegowych Zakopanego. Training Kwapienia

Foto W. Zarzycki

WYNIKI MISTRZOSTW ZRZESZEŃ

10 KM KOBIECI

- 1) Gąsienica - Daniel Helena (Gwardia) — 1:05:13,
2. Kowalska Maria (Gwardia) — 1:05:14,
3. Stepek Halina (Gwardia) — 1:05:20,
4. Szašel - Polankowa (CWKS) — 1:06:37,
5. Bułanka Stefania (Kolejarz) — 1:05:52,
6. Osińska Elżbieta (CWKS) — 1:07:40,
7. Kunc Stanisława (Gwardia) — 1:08:52,
8. Cieciśłówna Wanda (LZS) — 1:08:55,
9. Sołaja Anna — 1:09:27,
10. Stramka Jadwiga (AZS) — 1:10:05,
11. Charkow Irana (Spójnia) — 1:11:52, 12. Janczy Halina (AZS) — 1:12, 13. Raczynska Helena (CWKS) — 1:12:45, 14. Trzebunia Anna (CWKS) — 1:12:50, 15. Arłamowska Irana (AZS) — 1:13:28, 17. Stylińska Wanda (AZS) — 1:13:29, 18. Krzeptowska Anna (CWKS) — 1:14:04, 19. Hajdukiewicz Maria (CWKS) — 1:14:14, 20. Stanczka Maria (AZS) — 1:14:16.

Wszystkie startujące zawodniczki bieg ukończyły.

Drużyna CWKS, mistrz Polski w hokeju. Stoją od lewej: Bronowicz, Ślusarczyk, Antusiewicz, Głowacki, Dolowski, Zieliński, Chodakowski, Świcz, Polus, Koperczyński, Lamer, Przodziecki i Więzek. Foto „Ursula” — Bytom

Kobiety sędziami na trasie

Po raz pierwszy na zawodach narciarskich załadowano krótko falówkę, którą odbierano w locie z trasy i podawano do Zakopanego, w celu informowania publiczności.

Po raz pierwszy również kolegium sędziów stanowiły kobiety. Kierowniczką konkursu była mgr Sawicka.

Elwirze życzymy dalszych osiągnięć

ELWIRA Potapowicz jest uczennicą liceum handlowego w Elblągu. Wobec małej aktywności szkolnego koła sportowego, 18-letnia Elwira zaczęła przed 5 miesiącami uczęszczać na treningi sekcji gimnastycznej klubu sportowego Stali (Elbląg). Tam rozpoczęła suchą zaprawę do jazdy szybkiej na lodzie. Po raz pierwszy w życiu startowała w grudniu ub. roku na zawodach, a już miesiąc później zdobyła pierwsze miejsce w eliminacjach Stali. Wysłana do Zakopanego, uzyskała zaszczytny tytuł mistrzyni Polski juniorek w jeździe szybkiej na lodzie.

Przyrzekamy

MY UCZESTNICY I Zimowych Mistrzostw Polski Zrzeszeń Sportowych — reprezentanci zrzeszeń sportowych, Związków Zawodowych, Ludowych Zespołów Sportowych, młodzieży akademickiej, Wojska Polskiego, Zrzeszenia Sportowego Gwardia przyrzekamy:

w szlachetnym współzawodnictwie sportowym walczyć ze wszystkich sił o najlepsze wyniki i wysoki poziom sportowy, o uzyskanie zaszczytnego tytułu — mistrza Polski Ludowej,

dołożyć wszelkich starań, aby I Mistrzostwa Polski przyczyniły się do umasowienia sportów zimowych i propagandy kultury fizycznej w szerokiej rzeszy społeczeństwa,

przekazać cenne doświadczenia zdobyte w I Zimowych Mistrzostwach

Polski — jak najszerzym masom młodych sportowców miast i wsi, brać aktywny udział w przygotowaniu szerokiej rzeszy sportowców do zdobycia zaszczytnej odznaki „Sprawny do Pracy i Obrony”;

natężyć sprawność, hart i wytrzymałość zdobyte w sporcie, wykorzystać dla podniesienia wydajności w pracy i nauce, dla przedterminowego wykonania wielkiego planu 6-letniego, dla zwiększenia siły obronnej Polski Ludowej,

za wskazaniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta nieustępliwie dążyć do „przekształcenia Polski w kraj zdrowych, mocnych i radosnych ludzi, zdolnych do wytrwałej i ofiarnej pracy dla naszej ludowej Ojczyzny”, dla zabezpieczenia trwałego pokoju.

Telegramy z Zakopanego:

Do Prezydenta Bieruta

Do Obywatela Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta:

„My uczestnicy I Zimowych Mistrzostw Polski Zrzeszeń Sportowych przesyłamy Ci, Obywatelu Prezydencie, najgorętsze wyrazy czci i wdzięczności za troskliwą opiekę Państwa Ludowego i Twoją osobistą, jaką okazasz nasz ruch sportowy.

Zobowiązujemy się za Twoim, Obywatelu Prezydencie, wskazaniem dążyć ze wszystkich sił, do osiągnięcia coraz lepszych wyników w sporcie, i przez zdobytą sprawność podnosić wydajność naszej pracy, oraz umocnić obronność naszej Ludowej Ojczyzny — ważnego ognia światowego frontu pokoju”.

Do Marszałka

Rokossowskiego

Do Obywatela Min. Obrony Narodowej Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego:

„My uczestnicy I Zimowych Mistrzostw Polski Zrzeszeń Sportowych meldujemy Ci, Obywatelu Marszałku, że oddamy wszystkie swoje siły i umiętności w szlachetnej walce sportowej dla uzyskania najlepszych wyników i podniesienia poziomu naszych mistrzostw.

W obliczu zagrożającej pokójowi zbrodniczej działalności imperialistycznych podległości wojennych, chcemy uzyskane przez nas siły, hart i wytrzymałość, wykorzystać w pracy nad przygotowaniem szerokiej rzeszy społeczeństwa na zdrowych, mocnych i ofiarnych ludzi, zdolnych do pracy dla Ludowej Ojczyzny i do obrony w razie potrzeby jej granic”.

Do WKZF i Sportu ZSRR

Do Wszechzwiązkowego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich:

„My uczestnicy I Zimowych Mistrzostw Polski w Zakopanem, reprezentanci zrzeszeń sportowych, w imieniu swoim i wszystkich sportowców Polski, przesyłamy sportowcom radzieckim gorące i serdeczne pozdrowienia.

„Korzystając z Waszych wzorów, doświadczeń i braterskiej pomocy budujemy w Polsce socjalistyczną kulturę fizyczną, ważny czynnik wychowania nowego człowieka, szczęśliwego budowniczego nowego, szczęśliwego ustroju.

Zapewniamy Was, że nieustannie dążymy do upowszechniania kultury fizycznej wśród społeczeństwa, do osiągnięcia coraz lepszych wyników w pracy, nauce i sporcie.

My, sportowcy, rozwijając kulturę fizyczną w naszym kraju, wzmacniamy siłę obronną naszej kochanej Ojczyzny, Polski Ludowej, ważnego ognia światowego — obozu pokoju, któremu przewodzi Wielki Stalin.

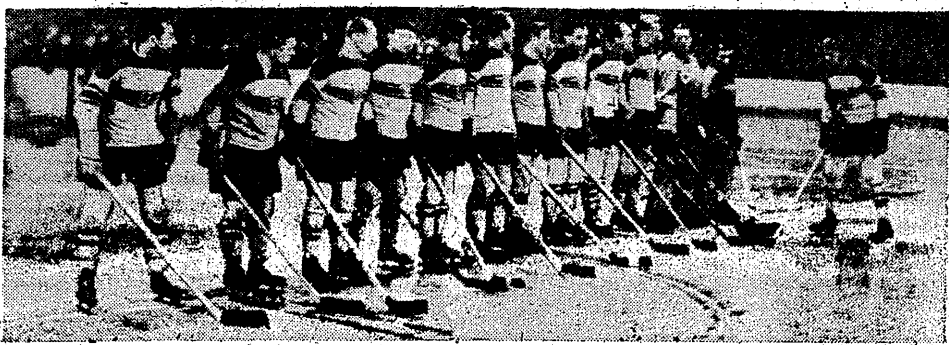
Niech żyje niezerowalna przyjaźń sportowców Polski i Związku Radzieckiego.

Niech żyje największy przyjaciel sportowców polskich Prezydent Bolesław Bierut”.

Punkacja zrzeszeń po I dniu mistrzostw

	pkt.
1. Gwardia	12
2. CWKS	11
3. AZS	10
4. LZS	9
5. Ogniwo	8
6. Spójnia	1
7. Kolejarz	6
8. Włókniarz	5

List J. Futramenta do „Przeglądu” na str. 3



18.II - Zaczęły się mistrzostwa Polski Zrzeszeń - 25.II

Specjalna obsługa „Przeglądu Sportowego“

Młodość triumfuje w Zakopanem

Helena Daniel-Gąsienica zwycięża w biegu płaskim

ZAKOPANE, 18.2. (Tel. wł.)

— Śnieg, patrzcie, śnieg leży na polu! — wykrzykiwały zawodniczki kiedy samochody opuściły bezśnieżne Zakopane i wjeżdżały w strefę śniegu — gdzieś w okolicy Cyrli.

O ironio losu! Rzecz dzieje się w zimowej stolicy Polski. W lasach na Cyrli śniegu pod dostatkiem, ale po drodze, którą prowadzi początkowy odcinek trasy widzowie mogą spacerować suchą nogą. Ktoś przyjechał tu nawet na rowerze.

65 KOBIET NA STARCIE

Z pięknie udekorowanego kwadru startowego co pół minuty wyruszają zawodniczki, jest ich 65. Trasa prowadzi przez las i jest stosunkowo łatwa. 3 km łagodnego zjazdu, 3 km płaskiego, 1200 m podchodu, 800 płaskiego i ostatnie 2 km lekkiego podbiegu.

Obiegamy wzrokiem zdenerwowane twarze Stepkówny i Staszki-Polankowej, które wg przewidywań mają między sobą rozstrzygnąć bieg i pędzimy na trasę.

NA TRASIE

Już idą! Nr 5 Anna Suleja (Kolejarz) z Kościelisk — prawie, że olbrzymka; Nr 7ńska, silna blondynka Helcia Daniel-Gąsienica (Gw.), na którą mało kto zwracał uwagę na pierwszych kilometrach. Potem kilka słabszych i w ostry skręt do lasu wypada nr 19, zeszłoroczna mistrzyni — Stepkówna (Gw.), a za nią, jak przyklejona, Nr 17 Bułzanka (Kol.).

Dziewczęta przewracają się na ostrym zakręcie ścieżki, tylko niewiele ustają — Daniel, Stepkówna, Bułzanka, Osińska, Stylińska, świetnie przejechała zeszłoroczna mistrzyni w komb. alp. Marysia Kowalska (Gw.), a Staszki-Polankowa (CWKS) przemija się cudem między dwoma leżącymi narciarkami. Drobnitka wicemistrzyni Polski z 1950 r. Szur-

tówna (Ogn.) bez zahamowania przejeżdża przez skręt.

Już wszystkie 65 zawodniczek przejechało tę pułapkę terenową. Walka wbiegała w głąb lasu. Opiekunowie, trenerzy, koledy klubowi obstawili trasę i okrzykami zachęcającą biegaczki do szybkiego tempa. Tam Jan Holeksa dopinguje Cieniałównę i inne „elzetiesianki“, a Jan Harytyk udziela rad na trasie swoim pupilkom z Górnik.

Na odcinkach zjazdowych Kowalska, Stepkówna, Szutówna, Polankowa wyraźnie zyskują, ale na podbiegach, wzmocniona praca, zaciętość i młodość zbierają żniwo.

Defilada zrzeszeń

dokonywanie ZE STR. 1

nienia sił naszego narodu — ważne ognia światowego frontu pokoju.

PRYZRZECZENIE

Zasłużony mistrz sportu, Stanisław Maruszak, złożył w imieniu wszystkich uczestników przyrzeczenie, po czym odczytano teksty depesz, wysłanych przez uczestników Mistrzostw do Prezydenta R. P. Bolesława Bierut, Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego i Wszelchwiązkowego Komitetu Kultury Fizycznej przy Radzie Ministrów ZSRR.

Jak wspaniały, potężny korowód młodości siły wiary w zwycięstwo przemarszerowały przez ulice zakopiańskie drużyny sportowców.

— Niech żyje Związek Radziecki — wielki transparent niosący otwierający defiladę akademicy.

— Niech żyje Związek Radziecki!

Podchwytując tłumy okrzyk sportowców.

Przesuwają się kolejno Zrzeszenia, wśród ogromnego zainteresowania widzów, braw i okrzyków.

Defilada Zrzeszeń stała się wspaniałą manifestacją na rzecz Pokoju, zwycięstwa postępu, zwycięstwa sportu socjalistycznego.

Prasa duńska zachwyca się bokserami ZSRR

Do Moskwy powrócili bokserzy radzieccy z tournée po Szwecji. Przywieźli oni wiele wycinków z prasy, a niektóre wypowiedzi dziennikarzy skandynawskich są b. charakterystyczne. Bardzo dużo miejsca bokserom radzieckim poświęciła prasa duńska. Bawiem b. wielu dziennikarzy tego kraju wybrało się specjalnie do Szwecji, aby oglądać pięściarzy ZSRR.

Tak np. duńska gazeta „Politiken“ pisze:

„Wszyscy radzieccy bokserzy, których oglądaliśmy w Göteborgu wyróżniali się fantastyczną szybkością przy wyprowadzaniu ciosów oraz dużą różnorodnością w przeprowadzaniu ataków. Wielu ich przeciwników nim zdążyło mrugnąć okiem już leżało na deskach“.

„Politiken“ uważa, iż Bułakow i Szoczikas nie mają sobie równych na świecie. W dalszym ciągu duński dziennik zastanawia się, czy bokserzy Danieli miałby jakieś szanse w spotkaniu z zawodnikami ZSRR. „Politiken“ wymienia tylko trzech pięściarzy, którzy mogliby nawiązać walke, a więc: Simonsena i Nilsena w półciężkiej, a być może Jorgensena w półśredniej, który jednak w walce ze Szczerbakowem miałby tylko minimalne szanse.

W dalszym ciągu dziennikarstwo duńskie przypomina o walce Szczerbakowa z Blomem i twierdzi, że szwedzcy sędziowie wydali skandaliczny wyrok, uznając swojego zawodnika za zwycięzcę.

Wreszcie Duńczyk podkreśla, iż duże znaczenie miała druga walka Silczewa ze Sjölinem, w której jednak bokser radziecki zadokumentował swą wyższość nad wicemistrzem Europy, wygrywając rewanż zdecydowanie.

Wicemistrzyni juniorek w biegu płaskim młodzieżka Helcia Gąsienica, jak ją nazywają „Danielka“ triumfuje. Bez zmęczenia, nieuchwytnie dla oka, spokojnie mijając przeciwniczki i ucieka im coraz bardziej. Jeszcze na kilkaset metrów przed metą Kowalska miała lepszy czas, ale ostatnie podejścia przypiętowały zwycięstwo „Danielki“.

Jej brat najlepszy skoczek młodego pokolenia, Jędrzej Daniel-Gąsienica udawał wielce obojętnego na sukces siostry.

— To nic wielkiego, zdarzyło się Helci i tyle.

Brawo ród Daniel-Gąsieniców!

POLANKOWA REDIVIVUS

Walka na ostatnich metrach, byle przed, byle przed, drzewa aż drżały od dopingu widzów; wrzask się podnosi, gdy na metę wpada 40-letnia zasłużona narciarka Polankowa: — Brawo Bronka! — wołają jej koledy, starsi narciarze.

Bieg zakończony, sędziowie — kobiety (ani jednego mężczyzny nie było w komisji sędziowskiej) obliczają pośpiesznie wyniki.

Jeszcze gorąca herbata i kawalka da samochodów rusza do Zakopanego, w którym zaczyna padać mokry topniejący w oczach śnieg.

J. R. Suszko

Kierownictwo zespolów o przygotowaniach do mistrzostw

ZAKOPANE, 18.2. (Tel. wł.)

P O RAZ pierwszy stanęły na starcie liczne reprezentacje wszystkich dwunastu zrzeszeń sportowych. Jak przygotowali się sportowcy do swych mistrzostw, co mówią kierownicy ekip po pierwszym dniu zawodów?

CWKS

Członek kierownictwa kpt. Woźniak: Nasza ekipa przygotowana jest należycie, sportowcy otrzymali wymagane warunki treningowe przed zawodami. Młodzież poczyniła ostatnio duże postępy. Startująca po raz pierwszy w niedawnych mistrzostwach WP. zawodniczka Osińska z Krakowa, po sumiennym przygotowaniu uzyskała dobry wynik — 1:07:40 w dziesięciokilometrowym biegu i pewno uplasuje się w pierwszej dziesiątce. Mamy więc w swych szeregach uzdolnioną młodzież; ale mamy i mistrzów. Spodziewać się więc należy, iż w Igrzyskach zajmiemy czołowe miejsce.

Gwardia

Sekretarz zarządu kpt. Lempart mówi: Nasza reprezentacja startuje pod hasłem bicia rekordów życiowych. Zawodnicy dołożą wszelkich starań, aby uzyskać jak najlepsze wyniki i wykonać postawę godną sportowców Polski Ludowej.

LZS

Trener narciarski i znany zawodnik Wicerek: Indywidualnie przygotowaliśmy się już jesienią, zespołowo od 30 stycznia na obozie w Wiśle. W zawodach startuje 35 sportowców wiejskich, w tym 4 kobiety. Przeważa młodzież, zeszłoroczni juniorzy. Każdy wieczór po zawodach, spędzamy w naszej świetlicy na zajęciach kulturalno - oświatowych.

Spójnia

Sekretarz Rady Główniej Ryński: Nasza drużyna to zespół młody oparty na zawodnikach z Nowego Targu i Bielska. Nasi kombinatory alpejscy zaliczają się do pierwszej dwudziestki w kraju. Start w Igrzyskach będzie dla nich doskonałą nauką. W drużynie mamy kilku przodowników pracy i nauki.

Kolejarz

Członek kierownictwa inż. Gołogórski: Nasze zrzeszenie, jako jedno z nielicznych odbyło eliminacje na wszystkich sześciu odcinkach zjazdowych. Opiaramy się przede wszystkim na Juniorach, czego wyrazem są ostatnie wyniki w Szklarskiej Porębie.

Budowlani

Działacz i znany lyżwiarz Stanisławski: Mistrzostwa zrzeszeń przyczynią się do umocnienia lyżwiarstwa w Polsce. Długi okres przygotowań

Minusy na przyszłe plusy...

Organizacja tej wspaniałej imprezy w Zakopanem wymagała szczerego wysiłku i bezustannej pracy. Czy można powiedzieć, że wszystko zostało, jak to się mówi, zapięte na ostatni guzik? Nie. Nie wszystko, a nawet pozostało wiele takich niezapiętych guzików.

Jasna strona pracy — to przygotowanie czynione od długich tygodni przez nieliczną grupkę osób na miejscu. Rozpaczliwa walka o trasę... o śnieg.

Wspaniała w wielu punktach dekoracja miasta, dobre rozplanowanie zakwaterowania zawodników, transport zawodników, opieka lekarska...

A jednak zabrakło pełnego wykończenia i tak np. cała strona tzw. biura prasowego zaczęła się budować na... jeden dzień przed początkiem zawodów. Przecież kwatery dla dziennikarzy (których więcej już nota bene nie mogło chyba być) był zupełnie nieprzemysłowy. I tak w jednej z pensjonatów kwatery jedyny telefon był zamknięty na kłódkę, a w jednym pokoju mieszkało od 3 osób wwyż... Jednym słowem — nienajwspanialej.

Część organizatorów-działaczy za późno przybyła (i pewnie niekiedy po raz pierwszy w życiu) do Zakopanego. Trzeba było trochę „potrenować otwarcie“ i zaaklimatyzować się w warunkach tej ogromnej imprezy.

Pierwsze mistrzostwa są, oczywiście, pierwszą lekcją. Można ją było zdać na 5, a zdało się ją częściowo na 5, ale częściowo o wiele gorzej.

Biegaczki polskie na drodze do międzynarodowej klasy

ZAKOPANE, 18.2. (Tel. wł.)

Biegi narciarskie typu norweskiego mają to do siebie, że do szybkiego posuwania się po śniegu, konieczna jest m. in. intensywna praca ramion. Tempo na odcinkach płaskich czy pokonywanie podejść, są uzależnione w dużej mierze od wysiłku ramion. W tym też, prawdopodobnie, tkwi tajemnica osiągnięć w biegach narciarskich skandynawskich drwali.

Właściwe wykorzystanie ramion sprawia, że bieg narciarski bardziej jest zbliżony do szybkiego chodu, niż do biegu typu lekkoatletycznego. Umiejętne wykorzystanie ramion cechuje nie tylko wybitnych zawodników, ale w równym mierze zawodniczki dużej klasy, przede wszystkim zaś, biegaczki radzieckie, fińskie i szwedzkie.

Brakuje tych umiejętności większości biegaczek polskich. Przekonał się o tym w pierwszym dniu mistrzostw zrzeszeń.

START JAKIEGO NIE BYŁO

W imponującym starcie 69 zawodniczek, starcie tak masowym jakiego nie znają dzieje naszego narciarstwa, widzieliśmy bardzo znaczącą rozpiętość właściwości technicznych. Te, które znalazły się w czołówce, górowały nad innymi przede wszystkim skutecznym wykorzystaniem ramion. Gąsienica i Kowalska uzyskały cenne sekundy przewagi nad konkurentkami już przed półmetkiem, na lekko opadającej płaszczyźnie, gdzie każde odepchnięcie

kijkami dawało im na nośnym śniegu po kilkanaście metrów.

Niemal wszystkie biegaczki wykazywały dobre przygotowanie i dużą zaciętość. Jest wśród nich niespodziewanie dużo bardzo utalentowanego materiału na biegaczki dużej klasy. Nie zapominajmy przy tym, że praca na tym odcinku narciarstwa po kilkuletniej przerwie została dopiero niedawno wznowiona.

Mówimy bynajmniej, że dla szerszej racjonalnej pracy nad biegaczkami prowadzona dziś przez kilka klubów, specjalnie zaś Gwardię, powinna w ciągu dwóch sezonów dać rezultaty, które zakwalifikują nasze reprezentantki do klasy międzynarodowej.

DOBRA ORGANIZACJA

Mimo piętrzących się trudności, bieg był zorganizowany pod każdym względem doskonale. Organizatorzy dokonali znacznego wysiłku. Trasę wybrali niemal idealnie, w poszukiwaniu śniegu musieli jednak w wielu miejscach kluczyć po leście. To było też powodem, że trasa była dłuższa niż ogłoszona, miała bowiem około 11 km.

W szeregu miejsc, trzeba było na niej nadspać śniegu, a w jednym przez cały czas biegu stał nawet górski z łożatą i po każdej zawodniczce uzupełniał zapas śniegu na trasie. Technicznie trudny był tylko jeden fragment na piątym kilometrze: krótki, stromy zjazd, po czym wąski przesmyk śniegu przez płynący potok. Tu było najwięcej upadków. Rozpoczęła je Bułzanka. Lekkoatletka Piwowarówna złała w tym miejscu narzę; nawet rutynowana Staszki-Polankowa zahaczyła deską o smrek, ale sprytnie wybrnęła z opresji i pobięła dalej. Prawie wszyscy zawodniczki utrafiły smary z wyjątkiem Szutówny.

Czas zwycięzcy nie jest może specjalnie imponujący, ale przecież biegła, ona nie 10 a 11 km. Gdyby nie to, zeszłaby na pewno poniżej godziny, a to już jest pewny dobry rokujący dla tak młodej zawodniczki, bardzo duże nadzieje.

W sumie pierwszy w Polsce masowy start w narciarskim biegu kobiecym, wypadł zadawalająco. — Odrobiliśmy nim spory kawał zalety.

S. Ziemia

Dregowski, sekretarz Rady Główniej: W Zakopanem nie odegramy tej roli, co na Torkacie. W narciarstwie dopiero początkujemy. W drużynie mamy przodowników pracy, m. in. jest nim Jan Szpunar, robotnik leśny w Parku Tatrzańskim (startuje w biegach płaskich i sztafecie). Jesteśmy słabo zaopatrzeni w sprzęt. Otrzymałismy zaledwie 3 procent ogólnego przydziału. Dokładnie mówiąc zrzeszenie nasze otrzymało na zawody 7 par desek.

B. Tomaszewski

Z lodowatym spokojem czekamy na śnieg...

LYŻWIARCI polskie, przebywając w Moskwie na obozie treningowym, nie zapomnieli o koleżankach i kolegach, szykujących się do Zimowych Mistrzostw Polski. Do komitetu organizacyjnego nadesłały one pocztówkę, w której przesyłają wszystkim uczestnikom Igrzysk swe serdeczne pozdrowienia.

GRUPA uczniów gimnazjum i liceum telekomunikacyjnego z Krakowa, przebywająca w Zakopanem na obozie, zgłosiła się ochotniczo do porządkowych.

G DYBY w Zakopanem było na zbocach gór tyle śniegu, co nadziei w sercach licznych turystów i w sercach narciarzy, uczestniczących w mistrzostwach, organizatorów nie mieli by poważnych powodów do zmartwień. A tak kierownicy poszczególnych konkurencji niekiedy stacjonują z sobą prawdziwy bój o biały zakopiański puch.

— Dajcie mi choć kilka tur śniegu z Cyrli — apelował jeszcze w niedzielę kierownik szocznik!

— Za największe charby świata nie odstąpię ani garści! — wołał kierownik biegów.

Oto jaką wartość posiada w tej chwili zwykły, biały śnieg.

Z SOBOTY na niedzielę szalał w Tatrach huragan. Jest on zapowiedzią niechybnej zmiany — twierdził liczni miejscowi meteorolodzy, co to z ruchu chmur i lotu płatków, czasem tralnie przepowiadają pogodę. Pociągają oni narciarzy, że pod koniec mistrzostw będą jeszcze brnąć w śniegu. Narciarze żyją więc nadzieją i słusznie nie chodzą z kwadratami mi

nami, bo w górach dzień niepodobny jest często do nocy.

W gorzej sytuacji znajdują się hokeiści. Gdy spojrzysz na ich zasmuczone miny nie trudno zgadnąć, że ci nie bardzo ufają w siły „dziadka mroza“ i dlatego najchętniej mówią o „Tor kacie“.

Tylko komitet organizacyjny nie uległ tej psychozie i szykuje lód, twierdząc, że turniej z udziałem CWKS, Górnik, Unii, Ognia oraz drużyny złożonej z najlepszych hokeistów słowackich — na pewno zostanie rozegrany!

W IATK niepodzielnie króluje na szczytach gór i tak silnie dmucha, że postanowiono nawet przerwać działalność kolejskiej linowej na Kasprowej. W związku z tym pod znakiem zapytania znajduje się poniedziałkowy bieg zjazdowy, chociaż w górach pogoda zmienia się szybko.

Turniej hokejowy z udziałem repr. Słowacji

ZAKOPANE, 18.2. — W czasie mistrzostw odbędzie się b. ciekawy turniej hokejowy, gdyż poza krajowymi zespołami Górnik i Kolejarz — weźmie w nim udział znajdujący się w doskonałej formie reprezentacja Słowacji. Turniej hokejowy trwać będzie 3 dni.

Losowanie wyłoniło następującą parę: Słowacja — Ognio, Górnik — Kolejarz (pierwszy dzień). Słowacja — Górnik, Ognio — Kolejarz (drugi dzień) oraz Górnik — Kolejarz, Słowacja — Kolejarz i Górnik — Ognio (trzeci dzień).

Zwycięstwo o dłoń na meczu Kraków-Wrocław 79:65

KRAKÓW, 18.2. (Tel. wł.) Kraków — Wrocław 79:65. Wynik meczu nie potrafił oddać emocji, jaką przeżywali widzowie, śledzący przebieg wyrównanych i zażartych walk. Emocja osiągnęła kulminacyjny punkt, kiedy w szatni 4x200, rozgrywanej jako przedostatnia konkurencja zawodów, doszło do ponownego pojedynku między Ciekim a Lewickim.

Na 100 m zwyciężył Ciekim i powtórzył swój sukces w szatni. Wystartował o 3 do 4 m z tyłu, a już po kilkudziesięciu metrach zrównał się z wrocławianinem i płynąc z nim „leż w lew”, dotarł prawie równocześnie do mety (o dłoń).

W szatni Krakowa nie płynął Krokoszyński, który wyjechał do ciężko chorego ojca.

WYNIKI:
Mężczyźni 100 m dow.: 1) Ciekim (Kr) 1:03,6, 2) Lewicki (Wr) 1:04, 3) Jakubowski (Wr) 1:07,8, 4) Belczyk (Kr) 1:07,9;

100 m grzbiet.: 1) Jaskiewicz (Wr) 1:16,8, 2) Wesołowski (Kr) 1:17,2, 3) Kęks (Kr) 1:19,4, 4) Zalewski (Wr) 1:27,2;

200 m klas.: 1) Petruszewicz (Wr) 3:00,2, 2) Potomski (Wr) 3:04,8, 3) Krupa (Kr) 3:07,3, 4) Kubas (Kr) 3:13,0;

400 m dow.: 1) Lewicki (Wr) 5:50,2, 2) Manowski (Wr) 5:51,1, 3) Kawczyk (Kr) 5:59,5, 4) Śpiewak (Kr) 6:13,3;

4x200 m zmiennym: 1) Wrocław 10:20,0, 2) Kraków 10:20,1.

KOBIETY:

100 m dow.: 1) Szymańska (Kr) 1:21,6, 2) Pstrokońska 1:24,8, 3) Jasnowska (Wr) 1:33,8, 4) Cisek (Wr) 1:36,8;

100 m grzbiet.: 1) Korecka (Kr) 1:28,2 — (rekord okr.), 2) Dobranowska (Kr) 1:31,8, 3) Jagodzińska (Wr) 1:36,0, 4) Soroka (Wr) 1:53,2;

200 m klas.: 1) Dobranowska (Kr) 3:20,3, 2) Stopkówna (Wr) 3:24,6, 3) Kubikówna (Kr) 3:29,4, 4) Ronczewska (Wr) 3:38,0;

400 m dow.: 1) Szymańska (Kr) 6:48,5, 2) Jaroszyńska (Kr) 7:12,7, 3) Maternowska (Wr) 7:33,0, 4) Rupówna (Wr) 7:41,0;

4x100 m zmiennym: 1) Kraków — 6:18,2, 2) Wrocław 7:01,8.

W meczu piłki wodnej Kraków pokonał Wrocław 8:0. Strzelcy bramek: Kornecki 7, Juchowski 1.

Zdecydowana wygrana pływaków Łodzi z Gdańskiem

ŁÓDŹ, 18.2. (Tel. wł.) Łódź—Gdańsk 88:56. Tym razem pływacy Łodzi bez większego trudu pokonali reprezentację Gdańska, walcząc bez straty punktów o

Patyński mistrzem Polski w tenisie stołowym

LUBLIN, 18.2. (Tel. wł.) — Dwudniowe mistrzostwa Polski w tenisie stołowym zgromadziły na starcie 97 zawodników, reprezentujących prawie wszystkie okręgi. Turniej rozgrywany był systemem pucharowym, jedynie finaliści walczyli każdy z każdym. Już pierwsze piłki wykazały, że Patyński znajduje się w b. dobrej formie i jest najpewniejszym kandydatem na mistrza.

Patyński we wszystkich spotkaniach górował zdecydowanie nad przeciwnikami różnorodnością uderzeń, kondycją, dynamiką i taktyką. Jego rywale są zawodnikami jednostronnymi. Otręba reprezentował tylko dobrą obronę przy słabej kondycji, Kawczyk dysponuje natomiast tylko forhendem, pozostali również nie są zawodnikami wszechstronnymi. Zdobywcę tytułu przez Patyńskiego jest zastąpiony.

Rewelacją turnieju był Ziemia

(Ogniwo Kraków), który wykazał dobry refleks, dysponuje silnym bękiem przy niezłej defensywie. Jego zwycięstwo w ćwierćfinale nad Gojem 3:2 i w półfinale nad Wiedera 3:0 było niespodzianką w całym tego słowa znaczeniu.

Młodzię startującą w mistrzostwach zaprezentowała się nieźle i rokuje dobre nadzieje na przyszłość. Dembowsk (Spójnia W-wa), Naumowicz (Ogniwo Lublin), Osmek (Stal Wr.), Roslan (Ogniwo Wr.) oraz Sztajn (AZS Lublin) już obecnie mogą być skutecznymi przeciwnikami dla najlepszego zawodnika w kraju.

WYNIKI:

Czwierćfinal: Arbach Ogn. Wr. — Piechaczek Stal Siem. 3:0, Ziemia Ogn. Kr. — Gaj Bud. W-wa 3:2, Patyński Ogn. Lublin — Kugler I Kol. W-wa 3:1, Jagodziński Kol. W-wa — Krzysik Włók. Łódź 3:0, Wiedera Górnik Swietochłowiec — Naumowicz Ogn. Lublin 3:1, Kawczyk Stal Siem. — Gayer Bud. W-wa 3:1, Kugler II Kol. W-wa — Ciupryk Ogn. Wr. 1:3, Otręba Unia Chorzów — Rok Stal Siem. 3:0.

Półfinal: Patyński — Ciupryk 3:0, Ziemia — Wiedera 3:0, Kawczyk — Arbach 3:0, Otręba — Jagodziński 3:0.

Final: Patyński — Ziemia 3:1, Otręba — Kawczyk 3:0, Kawczyk — Ziemia 3:1, Patyński — Otręba 3:1, Otręba — Ziemia 3:0, Patyński — Kawczyk 3:0.

Ostateczna klasyfikacja: 1) Patyński, 2) Otręba, 3) Kawczyk, 4) Ziemia.

Stal Grudziądz-Budowlani J.G. 11:9 Mecz o wejście do II ligi

BYDGOSZCZ, 18.2. (Tel. wł.) Stal (Grudziądz) — Budowlani (Jelenia Góra) 11:9, w spotkaniu o wejście do II ligi (na I m. Stal). Izbrand uległ Lindnerowi, Neuman pokonał Sprus, Znaniecki zremisował z Jurdeckim, a Brzuszkiewicz z Rudnerem, Baranowski pokonał Pietrygo, Wikliński zwyciężył Mańkowskiego, Polakiewicz wygrał z Kokorudem, Dolecki uległ Cerkaskiemu, Drzewiecki zremisował z Włodarczykiem, Bączkowski poddał się Jeżowi.

Walki w ringu prowadził Masłowski (Pozn.), punktowali Sieroszewski (Ł.), Blukis i Kopacz (Gd.). Widzów 2.500. Spotkanie rozegrane w 6 rocznicę uwolnienia Grudziądza spod okupacji hitlerowskiej otrzymało uroczystą oprawę. Oba zespoły wzniosły okrzyki na честь bohaterów Armii Czerwonej i Jej genialnego Wodza Stalina.

Na ringu grudziądzkim przedstawiły się dwa młode nieźle technicznie zaawansowane zespoły. Zawodnicy szczególnie w wagach lżejszych dali pokaz dobrego boksu. Niezła kondycja, zdyscyplinowanie, ambicja, zapał, wola zwycięstwa dały w sumie spotkanie dawno nieogłędne na ringach pomorskich.

W muszej młodzieży Izbrand, który znalazł się dopiero po raz czwarty w ringu — to zaodektał z rasowego boksera. Przegrał on z silniejszym fizycznie

Lindnerem jedynie na skutek braku tchu.

Koguty: Neuman i Sprus stoczyły najcięższą walkę wieczoru. Dysponujący lepszą końcówką Neuman zwyciężył jednogłośnie. W piórkowej Znaniecki był lepszy technicznie, ale Jurdecko o skuteczniejszych ciosach. Ładna ta walka zakończyła się remisem.

W lekkiej Brzuszkiewicz zremisował z Rudnerem.

W lekku — średniej Baranowski Czesław ma przewagę przez wszystkie starcia nad Pietrygą i zwyciężył jednogłośnie. W półśredniej Wikliński spotkał w młodym Mańkowskim silnego przeciwnika, z którym musiał walczyć przez wszystkie trzy rundy, żeby zapewnić sobie zwycięstwo punktowe. Wikliński nie doszedł jeszcze do formy, którą reprezentował poprzednio w Związku. Trenuje jednak pilnie i spodziewać się należy, że powróci do dawnej formy.

W lekku — średniej Polakiewicz i Kokorud walczyli podobnym stylem. Po wyrównanych dwóch pierwszych starciach lepszy finisz miał Polakiewicz. W średniej Dolecki był dużo słabszym przeciwnikiem od młodzieńczego Cerkaskiego. Walka w półciężkiej pomiędzy Drzewieckim a Włodarczykiem należała do najsłabszych i zakończyła się remisem.

Bączkowski w ciężkiej w połowie 1. r. po ciosie w szczękę poszedł na deski, wstał po 6 i sekundant poddał go. (W)

OWKS Kraków puka do II ligi bokserskiej

KRAKÓW, 18.2. (Tel. wł.) OWKS Kraków — Stal Siemianowice 15:5. W meczu o wejście do II ligi odniósł zwycięstwo owski.

Wyniki (na I m. bokserzy OWKS): Lidtke pokonał Węglachę, Brygider przegrał z Fridrichem, Leja zremisował z Guzym, Grzesiek przegrał (dyskwalifikacja) z Suszą, Stachowicz wygrał z Weissą II, Grzywacz II wygrał ze Spółkiem, Misarek wygrał przez tko. w 2. r. z Bargielem, Dobija zmusił do poddania w 2. r. Żydkę, Cebulak wygrał wysoko z Urbanikiem. Nandzik zwyciężył przez tko. w 1. r. Tykę. Sędziował w ringu Kubiak, na punkty Sawczyk, Krasucki i Gwoździak.

Zespół OWKS oparty na rutynowych i znanych już pięściarzach, miał najlepsze punkty w Lidtke, Stachowiczu i Cebulaku. Z drużyny śląskiej wyróżnili się reprezentant Polski — Fridrich oraz Guzy i Urbanik. Walki toczono w bardzo dobrym tempie, przy czym na najwyższym poziomie technicznym stała walka kogutów oraz półciężkich. Werdykty sędziowskie były słuszne.

Odpowiedni REDAKCJI

Uczestnicy obozu kondycyjnego kadry tenisistów, Bukowina Tatrzńska — Za podziękowania dziękujemy.

J. Gielżyński, Sopot — 1. Piłkarze zaliczani są do kadry narodowej na podstawie wykazywanej stałej formy. 2. Cieślak debiutował w drużynie ligowej, mając lat 18. 3. Parpan wystąpi w nadchodzącym sezonie.

Tadeusz Bieniak, Pelczyśka — Za nadesłane rysunki dziękujemy. Niestety, nie skorzystamy. Rysunki oddamy pocztą. Kalendarzyk rozgrywek ligi piłkarskich zostanie ogłoszony w jednym z najbliższych numerów.

A. Bykowski, Łódź — Za cenne uwagi dziękujemy.

Czytelnik z Radomia. — Ma pan rację. W rzeczywistości walka ta odbyła 1 czerwca 1947 r. w Warszawie, w ramach meczu Warszawa — Sztokholm (8:8) zakończyła się remisem Kotkowskiego z Modighem.

Przeciętne wyniki na Śląsku w meczu z Warszawą 90:54

KATOWICE, 18.2. (Tel. wł.) Śląsk — Warszawa 90:54. Konkurencja pływacka zakończyła się zdecydowanym zwycięstwem Śląskowi 75:45. Niespodzianką jest trzecie miejsce Stalyska, który tym razem musiał uciec wyprzedzając nie tylko Kukioka, ale i Krauzę. Warszawię przyjechali w osłabionym składzie bez Ludwikowskiego i Cichońskiego. Procel był chory, na „selekcie” wyzdrowiał na sztafecie. Mroczkowski znajduje się w dobrej formie.

WYNIKI:
100 m. dow.: 1) Mroczkowski (W-wa) 1:02,6, 2) Zimny (Śląsk) 1:04,1, 100 m grzbiet.: 1) Zabek (Śl.) 1:18,2, 2) Zembala (Śl.) 1:20,8,

200 m klas.: 1) Kuklok (Śl.) 2:53,0, 2) Krauze (Śl.) 2:57,9, 400 m dow.: 1) Gremłowski (Śl.) 5:09,2, 2) Jaworski (W-wa) 5:17,5, 4 x 200 m dow.: 1) Śląsk 10:20,0, 2) Warszawa 10:31,6.

KOBIETY:

100 m dow.: 1) Badura (Śl.) 1:25,0, 2) Gryczykówna R. (Śl.) 1:25,1, 100 m grzbiet.: 1) Gryczykówna (Śl.) 1:29,4, 2) Fijałkowska (W-wa) 1:32,9,

200 m klas.: 1) Miłnikiel (W-wa) 3:23,1, 2) Zawadzka (Śl.) 3:28,5, 400 m dow.: 1) Dzikówna (Śl.) 6:09,8, 2) Badura (Śl.) 7:22,8,

4 x 100 m zmiennym: 1) Śląsk 6:08,0, 2) Warszawa 6:37,0.

Piłka wodna: Śląsk — Warszawa 11:7 (3:3). Bramki dla Śląska zdobyli: Musiol — 4, Procel — 3, Zemyr i Gremłowski po 2, dla Warszawy: Jaworski — 5, Czuperski i Minartowicz po 1.

Spotkanie miało dość sensacyjny przebieg, gdyż na początku meczu przewagę posiadali warszawianie i prowadzili 5:2. Rewelacją meczu był Musiol, który po raz pierwszy startował w reprezentacji Śląska.

TABELA PLYWACKI PUCHAR MIAST

GRUPA I				
1. Śląsk (1)	5	10:0	440	279
2. Kraków (2)	5	8:2	379,5	339,5
3. Warszawa (3)	5	2:8	309,5	400,5
4. Wrocław (4)	5	0:10	300	410

II GRUPA				
1. Łódź (1)	5	10:0	424	294
2. Poznań (2)	5	6:4	387	332
3. Gdańsk (3)	5	4:6	352	367
4. Szczecin (4)	5	0:10	274	444

Już grają w piłkę nożną

POZNAŃ, 18.2. (Tel. wł.) — Stal Poznań — Budowlani Poznań 6:2 (2:2). Spotkaniem piłkarskim Stal — Budowlani zainaugurowano w Poznaniu tegoroczny sezon. Samo spotkanie odbyło się w anormalnych warunkach atmosferycznych na boisku błotnistym i pokrytym licznymi kałużami wody, toteż o normalnej grze nie mogło być mowy.

Drużyna Stali przewyższała swego przeciwnika tak pod względem technicznym, jak i kondycyjnym i zwyciężyła byłego mistrza poznańskiego A klasy zastępcę. Bramki dla zwycięzkiego zespołu zdobyli: Godek i Zielewicz po 2 oraz Kajdas i Skrzyński po 1. Obie bramki dla Budowlanych zdobył Kalicki II.

★ Piłkarskie zespoły Śląska rozegrały w niedzielę szereg spotkań towarzyskich. W ciekawszych meczach uzyskano następujące wyniki: Górnik Zabrze — Stal Dąbrowa Górnicza — 3:1 (2:0), Budowlani Gliwice — Ogniwo Bytom — 0:6 (0:2), Górnik Chropaczów — Stal Lipiny — 1:3 (1:2), Stal Łabędy — Górnik Radlin — 0:2 (0:1), Górnik Ruda — Górnik Bytom — 2:1 (1:0).

KRAKÓW, 18.2. (Tel. wł.). Na inaugurację sezonu piłkarskiego w Krakowie rozegrano mecz towarzyski pomiędzy ligową drużyną Ogniwa i A-klasową Spójnią. Zwyciężył ligowiec, zdobywając bramki przez Misia (2), Radonia i Pawłowskiego. Strzelcem honorowej bramki dla Spójni był Nosek.

W zwycięskiej drużynie wyróżnili się Hymczak, Gedelek, Kaszuba i Bobula. Sędziował Łyskowski.

WROCLAW, 18.2. (Tel. wł.). CWKS — Górnik Walbrzych 3:2 (3:1). Przebiegający na obzecie kondycyjnym w Szklarskiej Porębie zespół piłkarski warszawskiego CWKS rozegrał w Walbrzychu towarzyski mecz treningowy z miejscowym Górnikiem. Bramki dla wojskowych zdobyli: Olejnik — 2, Janek, dla Górnika: Kulikowski. Mecz stał na przeciętnym poziomie.

WKFF BYDGOSZCZ PRZEKROCZYŁ PLAN SZKOLENIOWY

WKFF w Bydgoszczy, w ramach przygotowania kadr organizatorów SPO oraz działaczy i sędziów przeszkolił w roku ubiegłym 1.098 osób, wykonując plan szkoleniowy w 101,3 proc.

Najlepsze wyniki uzyskano w szkoleniu sędziów lekkoatletyki, wykonując plan w 191 proc.

Nowy program w lekkoatletyce dla wyższych uczelni wych. fiz.

12 i 13 br. w Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie odbyła się narada kierowników zakładów lekkoatletyki, Akademii Wychowania Fizycznego i Wyższych Szkół Wychowania Fizycznego, w której udział wzięli przedstawiciele GKFF, AWF i WSWF z Wrocławia i Krakowa.

Tematem obrad było ujednolicenie programu lekkoatletyki dla wyższych uczelni wychowania fizycznego. Nowy program szkoleniowy oparty jest na doświadczeniach i osiągnięciach teoretyków Związku Radzieckiego.

W realizacji jego postanowiono: powiązać podstawowe szkolenie w lekkoatletyce z całokształtem wychowania fizycznego, przysposobienie do pełnowartościowych łachowców do powszechnego wychowania fizycznego oraz specjalistów w lekkoatletyce.

Uczestnicy narady powzięli szereg wniosków, które przesłane zostaną do GKFF.

Przeprowadzki związków i sekcji

Sekretariaty Polskiego Związku Bokserskiego, Polskiego Zw. Hokeja na Lodzie i Polskiego Zw. Wiosłarskiego oraz Sekcji Lekkoatletycznej GKFF i Sekcji Koszykówki, Siatkówki i Szczyptorniaka GKFF zostały przeniesione z Al. Stalina wzdłuż ul. Puławskiej do gmachu Stowarzyszenia Kultury Fizycznej przy ul. Rozbrat 24-26.

Nowe rekordy świata łyżwiarzek ZSRR

Na wysokogórskim lodowisku „Iskry” w Alma-Ata odbyły się zawody w jeździe szybkiej na łyżwach z udziałem czołowych zawodniczek ZSRR. Podczas tych zawodów łyżwiarki radzieckie ustanowiły nowe rekordy świata.

Na 3.000 m Akifewa osiągnęła czas 5:22,2. Wynik ten jest o 4,5 sek. lepszy od rekordu ustanowionego przez Karelinę na tym samym lodowisku w dniu 11 bm.

Kondakowa na 500 m uzyskała czas 46,9, tj. o 0,6 sek. lepszy od swego niedawno ustanowionego rekordu świata. Również Isakowa poprawiła o 0,3 sek. ustanowiony przez siebie rekord świata na 1.000 m, uzyskując czas — 1:37,2.

ZOBOWIĄZANIE PIKARZY RĘCZNYCH ZKS. OGNIWO W-WA

13 bm. odbyło się w stolicy zebranie sekcji siatkówki, koszykówki i szczyptorniaka ZKS Ogniwo, na której czcili stanął ob. Klimaj z AWF.

Wszyscy członkowie sekcji postanowili zdobyć w ciągu bieżącego roku odznakę SPO. Dla nieumiejących pływac klub przeznaczył kilka okresów na naukę pływania.

Sekcja została zgłoszona do rozgrywek klasy B w koszykówce i siatkówce. Sekcja zobowiązała się także do brania udziału w akcji „miasto — wsi” oraz obejmie patronat nad jednym z LZS.

Półfinały hokeistów ZSRR

NA Stadionie Dynamo w Moskwie odbył się półfinałowy mecz o Puchar ZSRR w hokeju kanadyjskim. Mistrz ZSRR na 1951 r. drużyna WWS spotkała się z zesłorocznym mistrzem — zespołem CDKA. Mecz zakończył się zwycięstwem WWS 3:0. W meczu finałowym WWS spotka się z zwycięzcą drugiego półfinału: Dynamo — Skrzydła Sowietów.

W ROZEGRANYM w Moskwie półfinałowym spotkaniu w hokeju rosyjskim, miejscowe Dynamo odniosło zdecydowane zwycięstwo nad Domem Oficera z Rygi, wygrywając 5:0.

W drugim spotkaniu w Leningradzie Krasnaja Zaria zremisowała z drużyną Instytutu WF 1:1. W powtórnym następnego dnia meczu zwyciężył Instytut WF 2:0, kwalifikując się tym samym do finału, w którym spotka się z moskiewskim Dynamo.

Wspaniały wyczyn radzieckiego pilota

Pilot Centralnego Aeroklubu im. Czałowa — Afanasjew, ustanowił na sportowym samolocie konstrukcji Jakowlewa nowy światowy rekord wysokości. Afanasjew uzyskał wysokość 8.260 m.

Puflap, otrągnięty przez pilota radzieckiego, nie notowany dotychczas w IV kategorii samolotów sportowych.

SZANGHAJ. W Szanghaju odbyła się pierwsza spartaklada kobiet, która trwała 7 dni. Wzięło w niej udział 2 tys. dziewcząt. Obieły się konkurencje w lekkoatletyce, siatkówce i koszykówce, TIRANA. Rozegrano zostały mistrzostwa Albanii w jeździe szybkiej na lodzie. Pierwsze miejsce zajęła drużyna Tirany.

Zimowe mistrzostwa pływaków w Warszawie

W dniach 16 — 18 marca Sekcja Pływacka GKFF organizuje w Warszawie na pływalni AWF mistrzostwa Polski w hali krytej. Nowością jest obowiązek przedstawienia dyżurnemu lekarzowi „karty zdrowia” przed badaniem. Zawodnicy nie posiadający kart zdrowia nie będą dopuszczeni do zawodów.

W obawie o nadmierną eksploatację zawodników przez kluby, postanowiono wprowadzić ograniczenie startów dla poszczególnych zawodników, którzy będą mogli startować tylko w dwóch konkurencjach oprócz udziału w sztafetach.

Mistrzostwa odbędą się w następujących konkurencjach: 100, 200 i 400 m st. dow., 100 i 200 m st. mot., 100 i 200 m żabką, 100 i 200 m st. grzb.

Połączenie mistrzostw dla kobiet i mężczyzn nie wydaje się szczęśliwym pomysłem. Racjonalniej byłoby zorganizować je w tym samym czasie, ale oddzielnie.

Włókniarz wygrał protest

Po ostatnich meczach ligowych o mistrzostwo II ligi bokserskiej, wpłynął do PZB protest odnośnie meczu Kolejarz Poznań — Włókniarz Łódź, który wygrali pięściarze poznańscy 11:9. Łódzianie protestowali, ponieważ w czasie walki w wadze półciężkiej Talarczyk Kolejarz znokautował Kieraga Włókniarz, ale cios nastąpił po komendzie sędziego „stop”. Bokser łódzki opuścił gardę i był bezbronny, dlatego też został znokautowany.

Komisja Sportowa PZB na zasadzie par. 38 regulaminu sportowego doszła do wniosku, że sędzia ringowy powinien zdyskwalifikować Talarczyka, czego nie uczynił. Tak więc, bokser poznański został uznany za pokonanego przez dyskwalifikację, a mecz zweryfikowano dla Włókniarza 11:9.

Protest Budowlanych Mysłowice oddano, gdyż zawodnik Chyła miał przerwę czterotygodniową po nokaucie.

Redaguje Komitet
Nakładem Spółdzielni
Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik”
Redakcja: Warszawa, ul. Nowogrodzka 40
Tel.: 8.70-05, 8.70-01, 8.26-04, 8.82-51.
Administracja:
Warszawa, ul. Wiejska 12.
Prenumerata i korespondencja:
PPK „Ruch”, Oddz. w Warszawie,
ul. Srebrna 12, tel.: 8.04-20 do 25.
Prenumerata miesięczna wynosi: zł 1 — kwartałna zł 3 — półroczna zł 6 — roczna zł 12.
Należność za prenumeratę wpłacać na PKO, Nr I-2065.
Wpłaty na prenumeratę można dokonywać: Poczta Trzech Krzyży 16, ul. Chmielna 25. Przy każdej wpłacie należy podać dokładnie kod wpłaty na odwrocie proszku. Cena ogłoszenia: 50 mm x 1 cm 5 zł 60 gr. Złożono w Drukarni Z M P, Warszawa Oddział w Drukarni „Czytelnik Nr 2”
2-8-15152

312 zawodników i 3 rekordy Polski Plon lekkoatletycznych mistrzostw zimowych

Bregulanka, kula - 12,59

Gburkówna, w dal - 51,9

Krzyżanowski 80 m pl. - 11,4

POZNAN, 18.2 (Tel. wł.). Trzy nowe rekordy Polski w hali, a mianowicie: Bregulanka w kuli — 12,50, Gburkówna — 51,9 w dal i Krzyżanowski 80 m pl. — 11,4 na 80 m płotki są szczytowymi osiągnięciami Zimowych Mistrzostw Polski, rozegranych w sobotę i niedzielę w hali poznańskiej.

Wyniki z Poznania

MĘCZYZNI:
80 m — 1) Kiszka Unia Krywałd — 8,9;
2) Mach Bud. Gd. — 9,0; 3) Mach II Bud. Gd. — 9,0.
300 m — 1) przedb.: — 1) Lipiec AZS Wr. — 2:13,0; 2) Motyka Kol. Kr. — 2:15,4; 3) Ratajski Kol. Poz. — 2:15,6.
11 przedb.: — 1) Jackiewicz Gw. Lub. — 2:13,6; 2) Lesiak AZS Wr. — 2:13,7; 3) Wyrzyński AZS Poz. — 2:13,7.
800 m — Final: — 1) Werbliński Kol. W-wa — 2:05,7; 2) Jackiewicz Gw. Lub. — 2:08,6; 3) Bartek Stal Poz. — 2:10,2; 4) Lipiec AZS Wr. — 2:10,6; 5) Lesiak AZS Wr. — 2:13,2; 6) Kundzik Sp. Łódź — 2:13,8.
3000 m — 1) Lewicki Kol. Tor. — 9:05,9; 2) Potrzebowski AZS Szcz. — 9:07,6; 3) Pionka Włók. Czeł. — 9:16,2; 4) Kielas Bud. Gd. — 9:17,4; 5) Wiecek Ogn. Kr. — 9:29,9; 6) Ziolkowski Gw. Bydg. — 9:37,2.
80 m pl. — 1) Krzyżanowski Sp. Gd. — 11,4; (rekord Polski); 2) Wilczek Unia Krywałd — 11,5; 3) Skalbani AZS Poz. — 11,6; 4) Tulecki Włók. Łódź, 5) Pawłowski Włók. Łódź, 6) Graika Górn. Zab.
Wzwyż — 1) Cecula Bud. Gd. — 1,80; 2) Lewandowski Bud. Wr. — 1,80; 3) Skalbani AZS Poz. — 1,80.
W dal — 1) Kiszka — 6,89; 2) Gawkowski Kol. W-wa — 6,59; 3) Gizelewski Bud. Wr. — 6,51.
Tyczka — 1) Krzesiński Sp. Gd. — 3,60; 2) Matecki Sp. Wr. — 3,60; 3) Grohman Ogn. Biel. — 3,50; 4) Janiszewski Kol. Kr. — 3,40; 5) Ważyński Ogn. W-wa — 3,40; 6) Stenzelorz Unia Krywałd — 3,40.
Trójskok z miejsca — 1) Kozerski Bud. Gd. — 8,94; 2) Kuźmicki Bud. Chorz. — 8,82; 3) Krzyżanowski Sp. Gd. — 8,77; 4) Smolowski Bud. Gd. — 8,70; 5) Szczeciński Stal Poz. — 8,67; 6) Maslor Sp. Wr. — 8,65.
Trójskok z rozbiegu: 1) Weinberg Gw. Bydg. — 13,37; 2) Kowal Ogn. W-wa — 13,09; 3) Dziwowski AZS Poz. — 13,06; 4) Kuźmicki Bud. Chorz. — 12,99; 5) Laurentowski Kol. Poz. — 12,98; 6) Sporny Stal Poz. — 12,70.
Kula — 1) Łomowski Bud. Gd. — 14,55; 2) Krzyżanowski Sp. Gd. — 14,49; 3) Ziolkowski Bud. Gd. — 13,51; 4) Zdrójewski AZS Szcz. — 12,60; 5) Dobroszyński Kol. Kr. — 12,30; 6) Grzejski Włók. Łódź — 12,12.
4 x 100 m — 1) Budowlani Łódź — 50,1; 2) Włókniarz Łódź — 50,6; 3) Gwardia Warszawa — 50,8; 4) Stal Poznań — 51,4; 5) Unia Krywałd — 51,5; 6) Spójnia Poz. — 51,5.
3 x 800 m — 1) Spójnia Wrocław — 6:29,1; 2) Kolejarz Warszawa — 6:35,8; 3) Spójnia Gdańsk — 6:36,8; 4) AZS Wrocław — 6:37,3; 5) Budowlani Gdańsk — 6:41,8; 6) Górnik Zabrze — 6:42,2.

KONKURENCJE KOBIEC
80 m — 1) Kuźmicka Bud. Chorz. — 10,6; 2) Minnicka Bud. Szcz. — 10,7; 3) Bocian Bud. Gd. — 10,8.
80 m pl. — 1) przedb.: — 1) Paskówna Włók. Łódź — 13,8; 2) Maciejak AZS Poz. — 14,2.
11 przedb.: 1) Mitan Włók. Kr. — 13,9; 2) Janiszewska Kol. Kr. — 14,4.
Final: 1) Mitan Wł. Kr. — 13,5; 2) Paskówna Wł. Łódź — 13,8; 3) Maciejak AZS Poz. — 13,9; 4) Janiszewska Kol. Kr. — 13,9; 5) Billewicz Bud. Wr. — 13,9; 6) Górecka Bud. Chorz.
500 m — 1) Bocianowska Bud. Gd. — 1:33,9; 2) Gryczkówna Stal Stalowa Wola — 1:34,7; 3) Walkiewicz Stal Poz. — 1:35,0; 4) Soltysiak Stal Poz. — 1:35,0; 5) Maciejewska Stal Poz.
4 x 100 m: 1) Budowlani Chorzów — 59,2; 2) Spójnia Grudziądz — 1:00,5; 3) Kolejarz Toruń — 1:00,8.
Wzwyż: 1) Białkowska AZS Poz. — 1,44; 2) Ronczewska Bud. Wr. — 1,44; 3) Tomaszowska Bud. Chorz. — 1,39.
W dal: 1) Gburkówna Sp. Grud. — 51,9 (rekord Polski); 2) Wasserab Sp. W-wa — 4,87; 3) Orszynowicz Kol. Toruń — 4,67; 4) Kuźmicka — 4,66; 5) Moderowska Bud. Gd. — 4,52; 6) Minnicka Bud. Szcz. — 4,47.
Trójskok z miejsca — 1) Janiszewska Kol. Kr. — 6,80; 2) Minnicka Bud. Szcz. — 6,79; 3) Hecko Bud. Gd. — 6,77; 4) Gburkówna Sp. Grud. — 6,66; 5) Górecka Kol. Kr. — 6,63; 6) Górecka Bud. Gd. — 6,45.
Kula: 1) Bregulanka Stal Kal. — 12,59; (rekord Polski); 2) Płakowicz Stal Głiw. — 11,24; 3) Krysińska Sp. W-wa — 10,85; 4) Szepelakówna AZS Wr. — 10,54; 5) Matysiak Bud. Chorz. — 10,19; 6) Paskówna Włók. Łódź — 9,41.

OGÓLNA PUNKTACJA ZRZESZEN SPORTOWYCH
1) Budowlani — 225 pkt., 2) Spójnia — 138 pkt., 3) Kolejarz — 95 pkt., 4) AZS — 64 pkt., 5) Stal — 54 pkt., 6) Włókniarz — 51 pkt.

OGÓLNA PUNKTACJA DRUŻYNOWA
1) Budowlani Gdańsk — 119 pkt., 2) Spójnia Gdańsk — 66 pkt., 3) Budowlani Chorzów — 43 pkt., 4) 1) Unia Krywałd i AZS Poznań — po 39 pkt., 6) Kolejarz Warszawa — 37 pkt.

STOKHOLM. Johansson pokonał na krytej hali Duńczyka Nielsena 23:21, 6:3, 9:7. Pierwszy set trwał godzinę i 40 minut. Davidsson przegrał z Amerykaninem Dormanem 9:11, 8:6, 6:3, 2:6, 3:6.

KARLSTAD. W zawodach łyżwiarskich na 500 m zwyciężył Larsson, Szwecja 46,1, przed Koenigiem, Holandia 46,2, 3) Svensson (Szw.) 46,7. Na 3000 m wygrał Dahlberg, Szwecja 5:12,4 przed Hallikvistem (Szw.) 5:12,5.

FINLANDIA. W końcu stycznia odbył się w Helsinkach mecz bokserski Szwecja — Finlandia, który zakończył się wynikiem 10:10. P. Hämmäläinen pokonał Burghardta 3:0, Svenberg (Szw.) zwyciężył i Hämmäläinen 3:0, Duval (F) wyprętkował Werström, Alanne (F) wygrał z Ziemem 2:1, Laitinen (F) wygrał z Berglundem 2:1, Blom (Szw.) pokonał Malmikowskiego 2:1, Sjölin (Szw.) zwyciężył Laina 3:0, Suominen (F) wygrał z Johanssonem 2:1, Ström (Szw.) zwyciężył Torkeila przez tko w 3 r, Johansson (Szw.) wygrał z Koski 2:1.

Wielkie emocje ze skoków dostarczył skok wzwyż. Walczyli tu o tytuł Cecula, Lewandowski i Skalbani. Rewelacją był Lewandowski, który omal nie skoczył 185. O kolejności miejsc decydowała ilość skoków.

Warto podkreślić dobrą formę Kiszki w skoku w dal. Skakał on bardzo równo — wszystkie skoki ponad 6,80. Znacznie słabiej niż się spodziewaliśmy wypadł Weinberg w trójskoku.

W konkurencjach kobiecych największą niespodzianką jest porażka rekordzistki Polski w skoku wzwyż — Ronczewskiej. Przegrała ona z Białkowską... gdyż nie miała swoich pantofli. Pożyczona w ostatniej chwili koleszki spadały Ronczewskiej z nóg. Nie można także pominąć wypadku, jaki miał miejsce z Cieślówką i Piwową. Zawodniczki te spóźniły się na start 500 m i mistrzostwo dostało się Bocianównie. Sądzić należy, że porażka Ronczewskiej i jej brak na starcie Cieślówkę i Piwową będą nauką nie tylko dla tych zawodniczek. Każdy zawodnik powinien myśleć o sprzęcie, ubraniu i swoim starcie.

S. Sielarski

Asy CWKS wygrywają z Kolejarzami 12:8

CWKS — Kolejarz 12:8. Rozegrany w sali Budowlanych mecz pięciarski o mistrzostwo klasy A zakończył się zwycięstwem drużyny wojkowskiej, w barwach której startowało wielu ligowców i reprezentantów.

Wyniki (na 1 m. zawodnicy Kolejarza): Bartczak wygrywa przez t. k. o. w 1 r. z Szadkowskim R. Makos nie dopuszczony przez lekarza, oddał punkty w. o., zastąpił go w spotkaniu towarzyskim Browarczyk, stając się zwycięzcą walki z Kargiem. Kolejarz był równieźnym przeciwnikiem tylko w 1 r. na skutek słabej kondycji.

Szczurkowski po wyrównanej walce przegrywa z Kubowiczem, Dolecki zdobywa punkty w. o., Nowak zwyciężył Kwiecień. Karpiński wygrywa przez t. k. o. w 1 r. z Łąckiewiczem, Rumianek, po najładniejszej walce wieczoru, przegrywa nieznacznie z Kałmierzem. Kwaśniewski wygrał z Morawskim w 1 r. na skutek poddania. Owczynek nie stawiał się w spotkaniu z Litwinem. Jeża poddał Mizerski Grzelakowi w 3 r.

Budowlani — Gwardia 12:8. Wyniki (na 1 m. pięciarsze Budowlanych): Makowski zdobywa punkty w. o., Pretzier przegrywa z Marcelem, Dacewicz zwyciężył Wierchuckiego, Modyski po zwycięstwie przegrywa z Kilianem, Grunwald uzyskuje punkty w. o., Żurawski pokonał Kominka, Rokicki przegrał przez techn. k. o. w 3 r. z Wilguszkiewiczem, Kabanowski zdobywa punkty w. o., Klepiński przegrywa przez k. o. w 1 r. z Woźniakiem i w ciężkiej Budowlani oddają punkty w. o.

GORKI. Młoda uczennica Nina Sowostina uzyskała na 500 m na łyżwach czas 55,0 a na 1000 m 1:52,4. Nina ma zaledwie 15 l.

PARYŻ. Dauthuille powrócił z Ameryki i w dniu 12 lutego ma walczyć w Paryżu z Janem Walczakiem.

Wielkie emocje ze skoków dostarczył skok wzwyż. Walczyli tu o tytuł Cecula, Lewandowski i Skalbani. Rewelacją był Lewandowski, który omal nie skoczył 185. O kolejności miejsc decydowała ilość skoków.

Warto podkreślić dobrą formę Kiszki w skoku w dal. Skakał on bardzo równo — wszystkie skoki ponad 6,80. Znacznie słabiej niż się spodziewaliśmy wypadł Weinberg w trójskoku.

W konkurencjach kobiecych największą niespodzianką jest porażka rekordzistki Polski w skoku wzwyż — Ronczewskiej. Przegrała ona z Białkowską... gdyż nie miała swoich pantofli. Pożyczona w ostatniej chwili koleszki spadały Ronczewskiej z nóg. Nie można także pominąć wypadku, jaki miał miejsce z Cieślówką i Piwową. Zawodniczki te spóźniły się na start 500 m i mistrzostwo dostało się Bocianównie. Sądzić należy, że porażka Ronczewskiej i jej brak na starcie Cieślówkę i Piwową będą nauką nie tylko dla tych zawodniczek. Każdy zawodnik powinien myśleć o sprzęcie, ubraniu i swoim starcie.

S. Sielarski

Asy CWKS wygrywają z Kolejarzami 12:8

CWKS — Kolejarz 12:8. Rozegrany w sali Budowlanych mecz pięciarski o mistrzostwo klasy A zakończył się zwycięstwem drużyny wojkowskiej, w barwach której startowało wielu ligowców i reprezentantów.

Wyniki (na 1 m. zawodnicy Kolejarza): Bartczak wygrywa przez t. k. o. w 1 r. z Szadkowskim R. Makos nie dopuszczony przez lekarza, oddał punkty w. o., zastąpił go w spotkaniu towarzyskim Browarczyk, stając się zwycięzcą walki z Kargiem. Kolejarz był równieźnym przeciwnikiem tylko w 1 r. na skutek słabej kondycji.

Szczurkowski po wyrównanej walce przegrywa z Kubowiczem, Dolecki zdobywa punkty w. o., Nowak zwyciężył Kwiecień. Karpiński wygrywa przez t. k. o. w 1 r. z Łąckiewiczem, Rumianek, po najładniejszej walce wieczoru, przegrywa nieznacznie z Kałmierzem. Kwaśniewski wygrał z Morawskim w 1 r. na skutek poddania. Owczynek nie stawiał się w spotkaniu z Litwinem. Jeża poddał Mizerski Grzelakowi w 3 r.

Budowlani — Gwardia 12:8. Wyniki (na 1 m. pięciarsze Budowlanych): Makowski zdobywa punkty w. o., Pretzier przegrywa z Marcelem, Dacewicz zwyciężył Wierchuckiego, Modyski po zwycięstwie przegrywa z Kilianem, Grunwald uzyskuje punkty w. o., Żurawski pokonał Kominka, Rokicki przegrał przez techn. k. o. w 3 r. z Wilguszkiewiczem, Kabanowski zdobywa punkty w. o., Klepiński przegrywa przez k. o. w 1 r. z Woźniakiem i w ciężkiej Budowlani oddają punkty w. o.

GORKI. Młoda uczennica Nina Sowostina uzyskała na 500 m na łyżwach czas 55,0 a na 1000 m 1:52,4. Nina ma zaledwie 15 l.

PARYŻ. Dauthuille powrócił z Ameryki i w dniu 12 lutego ma walczyć w Paryżu z Janem Walczakiem.

Wielkie emocje ze skoków dostarczył skok wzwyż. Walczyli tu o tytuł Cecula, Lewandowski i Skalbani. Rewelacją był Lewandowski, który omal nie skoczył 185. O kolejności miejsc decydowała ilość skoków.

Warto podkreślić dobrą formę Kiszki w skoku w dal. Skakał on bardzo równo — wszystkie skoki ponad 6,80. Znacznie słabiej niż się spodziewaliśmy wypadł Weinberg w trójskoku.

W konkurencjach kobiecych największą niespodzianką jest porażka rekordzistki Polski w skoku wzwyż — Ronczewskiej. Przegrała ona z Białkowską... gdyż nie miała swoich pantofli. Pożyczona w ostatniej chwili koleszki spadały Ronczewskiej z nóg. Nie można także pominąć wypadku, jaki miał miejsce z Cieślówką i Piwową. Zawodniczki te spóźniły się na start 500 m i mistrzostwo dostało się Bocianównie. Sądzić należy, że porażka Ronczewskiej i jej brak na starcie Cieślówkę i Piwową będą nauką nie tylko dla tych zawodniczek. Każdy zawodnik powinien myśleć o sprzęcie, ubraniu i swoim starcie.

S. Sielarski

Asy CWKS wygrywają z Kolejarzami 12:8

CWKS — Kolejarz 12:8. Rozegrany w sali Budowlanych mecz pięciarski o mistrzostwo klasy A zakończył się zwycięstwem drużyny wojkowskiej, w barwach której startowało wielu ligowców i reprezentantów.

Wyniki (na 1 m. zawodnicy Kolejarza): Bartczak wygrywa przez t. k. o. w 1 r. z Szadkowskim R. Makos nie dopuszczony przez lekarza, oddał punkty w. o., zastąpił go w spotkaniu towarzyskim Browarczyk, stając się zwycięzcą walki z Kargiem. Kolejarz był równieźnym przeciwnikiem tylko w 1 r. na skutek słabej kondycji.

Szczurkowski po wyrównanej walce przegrywa z Kubowiczem, Dolecki zdobywa punkty w. o., Nowak zwyciężył Kwiecień. Karpiński wygrywa przez t. k. o. w 1 r. z Łąckiewiczem, Rumianek, po najładniejszej walce wieczoru, przegrywa nieznacznie z Kałmierzem. Kwaśniewski wygrał z Morawskim w 1 r. na skutek poddania. Owczynek nie stawiał się w spotkaniu z Litwinem. Jeża poddał Mizerski Grzelakowi w 3 r.

Budowlani — Gwardia 12:8. Wyniki (na 1 m. pięciarsze Budowlanych): Makowski zdobywa punkty w. o., Pretzier przegrywa z Marcelem, Dacewicz zwyciężył Wierchuckiego, Modyski po zwycięstwie przegrywa z Kilianem, Grunwald uzyskuje punkty w. o., Żurawski pokonał Kominka, Rokicki przegrał przez techn. k. o. w 3 r. z Wilguszkiewiczem, Kabanowski zdobywa punkty w. o., Klepiński przegrywa przez k. o. w 1 r. z Woźniakiem i w ciężkiej Budowlani oddają punkty w. o.

GORKI. Młoda uczennica Nina Sowostina uzyskała na 500 m na łyżwach czas 55,0 a na 1000 m 1:52,4. Nina ma zaledwie 15 l.

PARYŻ. Dauthuille powrócił z Ameryki i w dniu 12 lutego ma walczyć w Paryżu z Janem Walczakiem.

Wielkie emocje ze skoków dostarczył skok wzwyż. Walczyli tu o tytuł Cecula, Lewandowski i Skalbani. Rewelacją był Lewandowski, który omal nie skoczył 185. O kolejności miejsc decydowała ilość skoków.

Warto podkreślić dobrą formę Kiszki w skoku w dal. Skakał on bardzo równo — wszystkie skoki ponad 6,80. Znacznie słabiej niż się spodziewaliśmy wypadł Weinberg w trójskoku.

W konkurencjach kobiecych największą niespodzianką jest porażka rekordzistki Polski w skoku wzwyż — Ronczewskiej. Przegrała ona z Białkowską... gdyż nie miała swoich pantofli. Pożyczona w ostatniej chwili koleszki spadały Ronczewskiej z nóg. Nie można także pominąć wypadku, jaki miał miejsce z Cieślówką i Piwową. Zawodniczki te spóźniły się na start 500 m i mistrzostwo dostało się Bocianównie. Sądzić należy, że porażka Ronczewskiej i jej brak na starcie Cieślówkę i Piwową będą nauką nie tylko dla tych zawodniczek. Każdy zawodnik powinien myśleć o sprzęcie, ubraniu i swoim starcie.

S. Sielarski

Asy CWKS wygrywają z Kolejarzami 12:8

CWKS — Kolejarz 12:8. Rozegrany w sali Budowlanych mecz pięciarski o mistrzostwo klasy A zakończył się zwycięstwem drużyny wojkowskiej, w barwach której startowało wielu ligowców i reprezentantów.

Wyniki (na 1 m. zawodnicy Kolejarza): Bartczak wygrywa przez t. k. o. w 1 r. z Szadkowskim R. Makos nie dopuszczony przez lekarza, oddał punkty w. o., zastąpił go w spotkaniu towarzyskim Browarczyk, stając się zwycięzcą walki z Kargiem. Kolejarz był równieźnym przeciwnikiem tylko w 1 r. na skutek słabej kondycji.

Szczurkowski po wyrównanej walce przegrywa z Kubowiczem, Dolecki zdobywa punkty w. o., Nowak zwyciężył Kwiecień. Karpiński wygrywa przez t. k. o. w 1 r. z Łąckiewiczem, Rumianek, po najładniejszej walce wieczoru, przegrywa nieznacznie z Kałmierzem. Kwaśniewski wygrał z Morawskim w 1 r. na skutek poddania. Owczynek nie stawiał się w spotkaniu z Litwinem. Jeża poddał Mizerski Grzelakowi w 3 r.

Budowlani — Gwardia 12:8. Wyniki (na 1 m. pięciarsze Budowlanych): Makowski zdobywa punkty w. o., Pretzier przegrywa z Marcelem, Dacewicz zwyciężył Wierchuckiego, Modyski po zwycięstwie przegrywa z Kilianem, Grunwald uzyskuje punkty w. o., Żurawski pokonał Kominka, Rokicki przegrał przez techn. k. o. w 3 r. z Wilguszkiewiczem, Kabanowski zdobywa punkty w. o., Klepiński przegrywa przez k. o. w 1 r. z Woźniakiem i w ciężkiej Budowlani oddają punkty w. o.

GORKI. Młoda uczennica Nina Sowostina uzyskała na 500 m na łyżwach czas 55,0 a na 1000 m 1:52,4. Nina ma zaledwie 15 l.

PARYŻ. Dauthuille powrócił z Ameryki i w dniu 12 lutego ma walczyć w Paryżu z Janem Walczakiem.

Wielkie emocje ze skoków dostarczył skok wzwyż. Walczyli tu o tytuł Cecula, Lewandowski i Skalbani. Rewelacją był Lewandowski, który omal nie skoczył 185. O kolejności miejsc decydowała ilość skoków.

Warto podkreślić dobrą formę Kiszki w skoku w dal. Skakał on bardzo równo — wszystkie skoki ponad 6,80. Znacznie słabiej niż się spodziewaliśmy wypadł Weinberg w trójskoku.

W konkurencjach kobiecych największą niespodzianką jest porażka rekordzistki Polski w skoku wzwyż — Ronczewskiej. Przegrała ona z Białkowską... gdyż nie miała swoich pantofli. Pożyczona w ostatniej chwili koleszki spadały Ronczewskiej z nóg. Nie można także pominąć wypadku, jaki miał miejsce z Cieślówką i Piwową. Zawodniczki te spóźniły się na start 500 m i mistrzostwo dostało się Bocianównie. Sądzić należy, że porażka Ronczewskiej i jej brak na starcie Cieślówkę i Piwową będą nauką nie tylko dla tych zawodniczek. Każdy zawodnik powinien myśleć o sprzęcie, ubraniu i swoim starcie.

Wielkie emocje ze skoków dostarczył skok wzwyż. Walczyli tu o tytuł Cecula, Lewandowski i Skalbani. Rewelacją był Lewandowski, który omal nie skoczył 185. O kolejności miejsc decydowała ilość skoków.

Warto podkreślić dobrą formę Kiszki w skoku w dal. Skakał on bardzo równo — wszystkie skoki ponad 6,80. Znacznie słabiej niż się spodziewaliśmy wypadł Weinberg w trójskoku.

W konkurencjach kobiecych największą niespodzianką jest porażka rekordzistki Polski w skoku wzwyż — Ronczewskiej. Przegrała ona z Białkowską... gdyż nie miała swoich pantofli. Pożyczona w ostatniej chwili koleszki spadały Ronczewskiej z nóg. Nie można także pominąć wypadku, jaki miał miejsce z Cieślówką i Piwową. Zawodniczki te spóźniły się na start 500 m i mistrzostwo dostało się Bocianównie. Sądzić należy, że porażka Ronczewskiej i jej brak na starcie Cieślówkę i Piwową będą nauką nie tylko dla tych zawodniczek. Każdy zawodnik powinien myśleć o sprzęcie, ubraniu i swoim starcie.

S. Sielarski

Asy CWKS wygrywają z Kolejarzami 12:8

CWKS — Kolejarz 12:8. Rozegrany w sali Budowlanych mecz pięciarski o mistrzostwo klasy A zakończył się zwycięstwem drużyny wojkowskiej, w barwach której startowało wielu ligowców i reprezentantów.

Wyniki (na 1 m. zawodnicy Kolejarza): Bartczak wygrywa przez t. k. o. w 1 r. z Szadkowskim R. Makos nie dopuszczony przez lekarza, oddał punkty w. o., zastąpił go w spotkaniu towarzyskim Browarczyk, stając się zwycięzcą walki z Kargiem. Kolejarz był równieźnym przeciwnikiem tylko w 1 r. na skutek słabej kondycji.

Szczurkowski po wyrównanej walce przegrywa z Kubowiczem, Dolecki zdobywa punkty w. o., Nowak zwyciężył Kwiecień. Karpiński wygrywa przez t. k. o. w 1 r. z Łąckiewiczem, Rumianek, po najładniejszej walce wieczoru, przegrywa nieznacznie z Kałmierzem. Kwaśniewski wygrał z Morawskim w 1 r. na skutek poddania. Owczynek nie stawiał się w spotkaniu z Litwinem. Jeża poddał Mizerski Grzelakowi w 3 r.

Budowlani — Gwardia 12:8. Wyniki (na 1 m. pięciarsze Budowlanych): Makowski zdobywa punkty w. o., Pretzier przegrywa z Marcelem, Dacewicz zwyciężył Wierchuckiego, Modyski po zwycięstwie przegrywa z Kilianem, Grunwald uzyskuje punkty w. o., Żurawski pokonał Kominka, Rokicki przegrał przez techn. k. o. w 3 r. z Wilguszkiewiczem, Kabanowski zdobywa punkty w. o., Klepiński przegrywa przez k. o. w 1 r. z Woźniakiem i w ciężkiej Budowlani oddają punkty w. o.

GORKI. Młoda uczennica Nina Sowostina uzyskała na 500 m na łyżwach czas 55,0 a na 1000 m 1:52,4. Nina ma zaledwie 15 l.

PARYŻ. Dauthuille powrócił z Ameryki i w dniu 12 lutego ma walczyć w Paryżu z Janem Walczakiem.

Wielkie emocje ze skoków dostarczył skok wzwyż. Walczyli tu o tytuł Cecula, Lewandowski i Skalbani. Rewelacją był Lewandowski, który omal nie skoczył 185. O kolejności miejsc decydowała ilość skoków.

Warto podkreślić dobrą formę Kiszki w skoku w dal. Skakał on bardzo równo — wszystkie skoki ponad 6,80. Znacznie słabiej niż się spodziewaliśmy wypadł Weinberg w trójskoku.

W konkurencjach kobiecych największą niespodzianką jest porażka rekordzistki Polski w skoku wzwyż — Ronczewskiej. Przegrała ona z Białkowską... gdyż nie miała swoich pantofli. Pożyczona w ostatniej chwili koleszki spadały Ronczewskiej z nóg. Nie można także pominąć wypadku, jaki miał miejsce z Cieślówką i Piwową. Zawodniczki te spóźniły się na start 500 m i mistrzostwo dostało się Bocianównie. Sądzić należy, że porażka Ronczewskiej i jej brak na starcie Cieślówkę i Piwową będą nauką nie tylko dla tych zawodniczek. Każdy zawodnik powinien myśleć o sprzęcie, ubraniu i swoim starcie.

S. Sielarski

Asy CWKS wygrywają z Kolejarzami 12:8

CWKS — Kolejarz 12:8. Rozegrany w sali Budowlanych mecz pięciarski o mistrzostwo klasy A zakończył się zwycięstwem drużyny wojkowskiej, w barwach której startowało wielu ligowców i reprezentantów.

Wyniki (na 1 m. zawodnicy Kolejarza): Bartczak wygrywa przez t. k. o. w 1 r. z Szadkowskim R. Makos nie dopuszczony przez lekarza, oddał punkty w. o., zastąpił go w spotkaniu towarzyskim Browarczyk, stając się zwycięzcą walki z Kargiem. Kolejarz był równieźnym przeciwnikiem tylko w 1 r. na skutek słabej kondycji.

Szczurkowski po wyrównanej walce przegrywa z Kubowiczem, Dolecki zdobywa punkty w. o., Nowak zwyciężył Kwiecień. Karpiński wygrywa przez t. k. o. w 1 r. z Łąckiewiczem, Rumianek, po najładniejszej walce wieczoru, przegrywa nieznacznie z Kałmierzem. Kwaśniewski wygrał z Morawskim w 1 r. na skutek poddania. Owczynek nie stawiał się w spotkaniu z Litwinem. Jeża poddał Mizerski Grzelakowi w 3 r.

Budowlani — Gwardia 12:8. Wyniki (na 1 m. pięciarsze Budowlanych): Makowski zdobywa punkty w. o., Pretzier przegrywa z Marcelem, Dacewicz zwyciężył Wierchuckiego, Modyski po zwycięstwie przegrywa z Kilianem, Grunwald uzyskuje punkty w. o., Żurawski pokonał Kominka, Rokicki przegrał przez techn. k. o. w 3 r. z Wilguszkiewiczem, Kabanowski zdobywa punkty w. o., Klepiński przegrywa przez k. o. w 1 r. z Woźniakiem i w ciężkiej Budowlani oddają punkty w. o.

GORKI. Młoda uczennica Nina Sowostina uzyskała na 500 m na łyżwach czas 55,0 a na 1000 m 1:52,4. Nina ma zaledwie 15 l.

PARYŻ. Dauthuille powrócił z Ameryki i w dniu 12 lutego ma walczyć w Paryżu z Janem Walczakiem.

Wielkie emocje ze skoków dostarczył skok wzwyż. Walczyli tu o tytuł Cecula, Lewandowski i Skalbani. Rewelacją był Lewandowski,

Rewizyta na mistrzostwach w Oberhof

dalszym ogniwem wzmacniającym przyjaźń Polaków ze sportowcami NRD



Narciarze nasi wśród przyjaciół z NRD na mistrzostwach w Oberhof. Stoją od lewej: w I szeregu Bukowski (2), Kula (4), Tajner (6), w II szeregu Ciopłek-Gąsienica (3), Płonka (5) i trener mgr Kozdra (7).

P IATKA naszych narciarzy pod opieką mgr Kozdra wróciła do kraju z Oberhof jeszcze przed zakończeniem mistrzostw NRD ze względu na rozpoczęcie się w Zakopanem mistrzostwa Polski zrzeszeń sportowych. Narciarze przyjechali do Warszawy w sobotę rano i po kilkugodzinnym pobycie w stolicy wyjechali do Zakopanego.

— Serdeczna atmosfera jaką nas otaczano objawiała się na każdym kroku — opowiada Tajner. — Najbardziej oczywiście ucieszyli się z naszej rewizyty ci zawodnicy NRD, którzy gościliśmy niedawno w Zakopanem, ale z dowodami przyjaźni i serdeczności spotykaliśmy się wszędzie. Po jednym z wieczorów kulturalnych studenci z Jeny, którzy występowali w chórze, otoczyli nas gromadnie i spędzili z nami w miłej pogawędce niejedną kwadrans. Wszędzie, czy to na ulicy czy na stadionie lub na trasie zawodów otaczała nas atmosfera szczerej sympatii.

PIERWSZE KWIATY NA GRANICY

Po wygodnej podróży wagonem sygnalizacyjną nasza przybyła na granicę. Już we Frankfurcie powitał ją z kwiatami przedstawiciel Komitetu Sportowego NRD, Gross, który towarzyszył naszym zawodnikom w dalszej podróży.

— Na dworcu w Berlinie witany nas tłum publiczności, wśród których najwięcej było młodzieży FDJ — wspomina Janek Kula. — Otrzymałmy tak wiele kwiatów, że po prostu nie mogliśmy ich unieść. Filowano nas ze wszystkich stron. Spotkaliśmy tu znanego nam z Polski sekretarza wydziału zagranicznego Komitetu Sportowego NRD, Manfreda Ewolda.

W OBECNOŚCI PREMIERA GROTEWOHLA

Otwarcie mistrzostw, które odbyło się wieczorem na stadionie przy reflektorach, miało charakter bardzo uroczysty. Po przemówieniach premiera Grotewohla i przew. Komitetu Sportowego Müllera, jako pierwszy z delegacji zagranicznych przemawiał płk. Sawicki.

Specjalny konkurs skoków poprzedził trening wszystkich zawodników w obecności premiera Grotewohla. Najlepsze noty otrzymali Tajner i Kula.

TEUMY NA TRASIE

W konkursie skoków komisja sędziowska ogłaszała długości skoków i noty natychmiast po odbyciu poszczególnego skoku.

— Tego rodzaju system ogromnie nam się podobał — mówi Kula — warto byłoby zastosować go i u nas. — Widzieliśmy jak publiczność no towała na karteczkach noty i długości skoków, z większą więc emocją obserwowała konkurs — uzupełnia Janek Płonka. — Publiczność w ogóle bardzo interesowała się mistrzostwami.

Żelazna kurtyna idzie w górę



Ścieś do kombinacji

Rys. Ibis

Narciarzom naszym zaimponowała idealna wprost zgoda w ocenie skoków przez komisję sędziowską. W pięciocobowej komisji byli m. in. mgr Kozdra oraz dwaj dawni członkowie skoczki, Recknagel i Häckel. Ostatni znany był Polakom z pobytu w Zakopanem.

— Różnice w ocenie not były ledwie w ułamkach, a raz nawet zdarzyła się identyczna nota wszystkich sędziów — mówi Bukowski.

Warunki śnieżne nie były pomyślne, co dało się odczuć szczególnie w biegu zjazdowym.

— Zwycięstwo w zjeździe nie przyszło mi łatwo — zwierza się Płonka. — Ostatnie 500 m było bardzo niebezpieczne. Trasa śniegu miała tu szerokość ledwie 4 m i każde odchylenie z tak wąskiego pasemka groziło niebezpieczeństwem, bo po obu stronach były pniaki.

TAKTYKA CZECHOSŁOWAKÓW

Narciarze nasi stwierdzają, że ślalom specjalny był za długi i stoki zbyt ostre — nachylenie w niektórych miejscach wynosiło do 32 stopni. Po pierwszej kolejce trzeba było przer-

W czasie mistrzostw zimowych Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Oberhof prowadzone są rozmowy między czołowymi sportowcami i organizacjami sportowymi z NRD i Niemiec Zachodnich. Obie strony podkreślają konieczność zacieśnienia kontaktów sportowców całych Niemiec.

Przemawiający na tej konferencji przewodniczący Komitetu Sportowego NRD Mueller, podkreślił, że każdy sportowiec musi dążyć do tego by wszystkimi siłami przeciwstawiać się remilitaryzacji Niemiec i był aktywnym bojownikiem walki o utrwalenie pokoju i o jedność Niemiec.

Wac zawody, aby nasypać śniegu. Czechosłowacy zastosowali tu tego rodzaju taktkę, że dwu poślali „na ca tego”. Tak właśnie pojechali Krasula i Slachta, pozostali dwaj z drużyny CSR mieli jechać ostrożniej. Polaków startowało tylko dwóch, musieli więc jechać b. uważnie. Czechosłowacy i Polacy jechali pod hasłem „rewanżu za Polanę”, co udało się im, bowiem pokonali akademickiego mistrza świata Rumuna Barę.

HONOROWE ODZNAKI SPO

Na pożegnalnym bankiecie, który odbył się w atmosferze prawdziwie przyjacielskiej i serdecznej, przedstawiciel GKFF, płk. Sawicki wręczył złote honorowe odznaki SPO wicepremierowi NRD, Ulbrichtowi i przew. Komitetu Sportowego NRD, Müllerowi. W imieniu PZN mgr Kozdra ofiarował organizatorom propozycję. Polacy obdarowali swych przyjaciół z NRD upominkami w postaci ozdóbnych wydawnictw książkowych, otrzymując w zamian od nich podarunki.

Wieczorem w przeddzień biegu 32

km złożył naszym narciarzom wizytę zawodnik NRD, Roland Weisspflog, z prośbą o nasmarowanie nart. Nazajutrz zaraz po śniadaniu Kula i Bukowski zabrali się ochotczo do pracy. Po biegu Weisspflog, który zajął trzecie miejsce, przyszedł do Polaków z podziękowaniem mówiąc, że nigdy jeszcze nie zajął tak dobrego miejsca.

Najlepszy skoczek NRD Knappe uległ podczas treningu kontuzji. Kiedy tegoż dnia wieczorem do pokoju szpitalnego weszła gremialnie nasza drużyna, Knappe był niezwykle

wzruszony troskliwością swych polskich przyjaciół.

Polacy opuścili Oberhof pod wrażeniem nieklamanej przyjaźni. Głęboko w pamięci utkwiły im doświadczenia, jakie na każdym kroku okazali im sportowcy NRD, a przede wszystkim jak żywe widniały transparenty, które obserwowaliśmy po drodze z Oberhof do Berlina. Transparenty te głosiły: „Podleganie przeciwno granicy na Odrze i Nysie równoznaczne jest z podleganiem do wojny”.

Z. W.

Ostatnie trzy dni przed mistrzostwami zrzeszeń

spędzili zawodnicy w górach

(KORRESPONDENCJA WŁASNA „PRZEGLĄDU SPORTOWEGO”).

Zakopane, 17 lutego.

OSTATNIE trzy dni przed finałami narciarskimi. Jeden mglisty, pełen nadziei na śnieg, i dwa słoneczne — jak w kwietniu. Trzy dni fantastycznych opowieści o formie czołowych „koszyrów”; naturalnie, każde zrzeszenie „swoją ogonek” chwali. Skoczkiwie załamują ręce, że organizatorzy nie pozwalają im trenować na Krokwi, zjazdowcy twierdzą, że nigdy FIS nie był tak niebezpieczny i szybki jak w tym roku (powtarzają to zresztą przed każdym mistrzostwami), a biegacze nic nie mówią tylko zaciska-

Mistrzostwa narciarskie NRD

Sukcesy CSR w biegach

OBERHOF, 15.2. — W czwartek w dalszym ciągu II Narciarskich Mistrzostw Niemieckiej Republiki Demokratycznej rozegrano konkurencje biegowe: 18 km, 5 km w konkurencji kobiet i 8 km w konkurencji juniorów.

W biegu na 18 km sukces odnieśli zawodnicy czzechosłowacy, zajmując trzy pierwsze miejsca. Zwyciężył Cardal — 1:13,31 przed Mehlichem — 1:14,31 i Simunkiem — 1:16,10. Na czwartym miejscu uplasował się zawodnik rumuński Fratila z czasem 1:18,05.

Z zawodników polskich Bukowski zajął 10 miejsce z wynikiem 1:21,21, 11) Tajner — 1:22,51, 13) Kula 1:26,03.

Tytuł mistrza NRD w tej konkurencji zdobył Wiesenberg — 1:21,04 przed Lindenlauben — 1:21,40.

W biegu na 5 km w konkurencji zawodniczek zagranicznych zwyciężyła Lelkova CSR — 23:09 przed Weissheutlovą CSR — 24:38 i Stryzową — 26:05.

Tytuł mistrzyni NRD zdobyła Woellner — 26:13 przed Wittman — 27:23. Zeszłoroczna mistrzyni Uhlik zajęła dopiero trzecie miejsce z wynikiem 27:39.

W biegu na 8 km w konkurencji juniorów zwyciężył Buchholz NRD — 32:26 przed Hermennem i Höhnem NRD.

ją zębą i gonią, gonią... Ostatnie trzy dni... zaczynamy od pierwszego — mglistego.

CZWARTEK

Śnieg wisi w powietrzu, a na ulicach Krupówek leży błoto. Parkany przybrano już panoramą alizów. Na niebieskim tle artysta wyobraził białe, pełne, puszyste płatki śniegu. Z narciarskich piersi wyrwyją się westchnienia, niespokojne okazy badają chmurę. — Po co przyjeżdżamy do tego Zakopanego — narzeka elzetiesiak Antof Wieczorek. — U mnie w Beskidach 50 cm śniegu.

Przed hotelem „Morskie Oko” ruch jak na skrzyżowaniu Alei i Marszałkowskiej.

Tu bije serce ogromnego mechanizmu organizacyjnego mistrzostw. O godzinie 13 mgr Rońi jeszcze nie jadł śniadania i jeszcze jest nieogolony. O 14 zjechali z Kasprowego zjazdowcy — AZS. Nie można od nich wydobyć ani słowa o treningu. Przygotowują zaskoczenie. Wreszcie od jednego wydłuzam kilka słów... — „Rumunów” (ci, którzy byli w Polanę) są w niesamowitym „stosie”. Stefan (naturalnie Dziedzic) wziął obóz do galopu, ustawił ślalom na Zielonych Stawkach Gąsienicowych. Szeroki i trudny. Dzie dzisie „wiatr” Rojowi 3,5 sek. Taki sam czas jak Roj miał Gogólski. Doskonale chodzi Naorniakowski.

PIĄTEK

Śnieg nie wisi w powietrzu, ale za to słońce pali, jakby chciało doprowadzić narciarzy do szału. Śnieg topnieje, lodowacieje, twardnieje. Szukam skoczków CWKS. Podobno są na Kondratowej. Ale na Kondratowej trenują tylko zawodnicy AZS, LZS i Ognia. Na malej wieżycie b. zawodnik Antoni Kaczmarek „puszcza” ruchem chorągiewki zawodników. Jest ich chyba 200. Dużo, bardzo dużo młodych talentów i kilku asów. Poprawiają sobie wzajemnie styl, robią uwagi.

— Staszek Karpel miał najładniejszy skok dnia, lecz bardzo spokojnie i równiutko prowadzi narty — jak Vaino... Ale Wieczorek skoczył! Patrzcie na sam dół! Najdłuższy skok... Kuba Węgrzynkiewicz poprawia się z miesiacą na miesiąc. Fros pięknie wychodzi, z przodu, ale potem krzyżuje narty... Karwecki często się łamie! Jurek nie wypina się — wołają do młodego studenta koledzy.

— Widzi pan jak dopominają się zdjęć! To nie przez próżność! W ten sposób poprawia się styl! Ach żeby ich filmowano, a później na ekranie pokazywano błędy — poprawa stylu u każdego skoczka byłaby kilkakrotnie szybsza niż obecnie — mówi A. Kaczmarek.

W Dolinie Kondratowej rojno, jak na miejskim deptaku. Zjeżdża Franciszek Bujak: — Byłem nad Łopatą. Chyba tam wytoczył ślalom do kom binacji. Śniegu dużo, stok stromy, trasa trudna — mówi mistrz Polski w narciarstwie z 1920 roku.

SOBOTA

Śnieg znów nie wisi w powietrzu, a ze słońcem taka sama historia jak w piątek. Na Kasprowym trochę dmucha chłodny wiatr. Zjazdowcy wszystkich zrzeszeń prują trasę FIS II. Drużyna trasowaczy pod wodzą Franciszka Bujaka wytoczyła trasę mężczyzn (na Dolne Kondrackie) i kobiet (na Polaka): — Hej tam, nie niwelować młud! — woła raz po raz Bujak do statkujących. Śluznie, trasa musi być trudna. Na grani spod Obserwatorium. Przebiega głazów więcej niż śniegu. Dla wytęczenia wąskiej trasy (dla dwóch nart) trzeba było podsympać śnieg. Ale na Goryczkowej warunki są wspaniałe. Świeży śnieg przykrył lód. Najtrudniejszy odcinek jest jak zwykle tuż przed metą, na Dolnym Kondrackim — na tzw. „ESO”. Dwa muldźaste, oblodzone progi. Tam wczoraj Bolek Dobrzański złamał nogę.

Czekając na przyjazd zjazdowców rozmawiamy z góralami z Pogotowia Ratunkowego. Ci zawsze są w pobliżu tego diabelskiego odcinka. Podjeżdża do mnie znajomy zawodnik z Zakopanego.

— Cześć!
— Cześć!
— Czytalem wasze przewidywania w zjeździe...
— ...1

— Napisałście dużo, ale nie ze wszystkim akuratnie. Chodźcieście na treningi naszych chłopaków?

— Rzadko, a ostatnio wcale.
— Ano. To przez to wam się trochę popłatało. Co robi skoczek St. Karpel, albo A. Marusz. Albo jak Kozak bez treningu, może być trzeci w ślalomie? Albo kto może nabieć Dzie dźcia, który jeździ tero po szatańsku. Niespodzianek to szukajcie między

najmłodszymi, a z tych się tyłu oślania wyostrzyło na takie kopy, że hej!

— Jada! Jada!...
— Gnali po szatańsku. Jeden za drugim, ufając, że żaden z nich się nie przewróci. Najpierw poszedł Józef Marusz — ale jak poszedł! Potem Bachleda, skaczący po muldach — a kto za nim? Ludzie! Staszek Marusz. Niedbale, trochę nonszalancko i straszliwie pewnie. Dochodzi Bachledę, wytraca szybkość i znika za progiem. Staszek Wawrytko II coś wrzasnął w naszą stronę i już go nie ma. Leci Obrochta, Zarycki, Banaś, pokrzykuje z włoską „attentione!”, pokrzykuje z animuszem i Roj, który idzie krawędzią przebiega niezwykle elastycznie. Jest i Stefan Dziedzic! Co za sylwetka! Narta przy nartcie, kolano przy kolanie, nie drgnie, nie waha się, zdusił muldy — nawet go nie podrzucił!

To naprawdę trzeba zobaczyć.

J. R. SUSZKO

Wicepremier Ulbricht na konkursie skoków

OBERHOF, 16.2. — W dalszym ciągu Narciarskich Mistrzostw NRD rozegrano konkurs skoków otwarty i do kombinacji norweskiej.

Zawody oglądało 15 tys. widzów. W loży honorowej obecny był również wicepremier Walter Ulbricht.

Zwycięcą w konkursie skoków został Glass, uzyskując najwyższą notę w mistrzostwach NRD — 214,5 pkt. i mając skoki 63 i 64,5 m, 2) Friedl, nota 207,5 pkt., skoki 60, 59 m.

Zajęcie drugiego miejsca w skokach przez obrońcę tytułu mistrzowskiego w kombinacji Friedla spowodowało ponowne zdobycie przez niego tytułu mistrza NRD w kombinacji norweskiej z wynikiem 447,5 pkt.

Trzecie miejsce w konkursie skoków zajął Holland, nota 207, skoki 56,5, 62 m, 4) Kunz — 206 pkt. 5) 58 m, 5) Lorenz — 198 pkt. 58, 59 m.

Tytuł wicemistrza w kombinacji norweskiej zdobył Holland — 443,5 pkt. przed Glass'em — 442,7 pkt.

Trzy sławy na horyzoncie

TRZY nowe talenty pojawiły się na horyzoncie polskiej lekkoatletyki. Są to: Jaga Śmiechów ze wsi Szczęśliwice pod Wrocławiem, która zapowiada się rewelacyjnie w biegach krótkich, Maria Miłkowska z Katowic, wyróżniająca się w szerszych stronnym udziałami (pięciobój) oraz Tadeusz Orlik, student AWF w Warszawie, który osiągnął już w biegu na 400 m — sek.

Odkrycia tych przyszłych „gwiazd” polskiej lekkoatletyki dokonał trzech instruktorzy — absolwenci AWF.

Uchylimy zresztą rąbka tajemnicy i opowiemy historię tego rewelacyjnego odkrycia.

Trójka wychowanków Akademii WF — Barbara Radomska, Jan Ślonecznik i Feliks Gołąb wkrótce po ukończeniu studiów rozpoczęła pracę zawodową.

Jan Ślonecznik ukończył się w Katowicach, gdzie trenuje młodzież górniczą, Feliks Gołąb wyjechał do szkoły w Szczęśliwicach pod Wrocławiem, gdzie zaopiekował się miej-

scowymi LZS, a Barbara Radomska pozostała w Warszawie, poświęcając się pracy nad młodzieżą w Akademii. Musimy tu zrobić małą niedyskrecję: obaj koledzy z tej zaprzyjaźnionej trójki kochają się w swojej nieodłącznej — w okresie studiów — koleżance.

Jeszcze przed roztaniem trójka ta postanowiła, że w ciągu roku wychowa trzech mistrzów Polski, o czym oficjalnie zakomunikował zebranym absolwentom mgr Druski. Do współzawodnictwa przystąpił również literat Józef Nycz.

Ślonecznik po przyjeździe do Katowic ostro wziął się do pracy, przygotowując drużynę „Pafawagu” do mistrzostw piłkarskich. W oczekiwaniu na list Barbary, często odwie dzał pocztę, gdzie poznał „panienkę z posterestante” Marię Miłkowską, zamiłowaną tenisistkę. Szybko nawiązała się między nimi nie sympatia.

Miłkowska obdarzona jest wspaniałymi warunkami fizycznymi. Gdy

Ślonecznik zobaczył ją pierwszy raz na korcie, powiedział:

— Ta dziewczyna pobije rekord Polski w pięcioboju.

Natychmiast też rozpoczął z nią zaprawę lekkoatletyczną, a wyniki nie daly długo na siebie czekać.

Barbara, jak powiedzieliśmy, pozostała w Warszawie. Przygotowuje ona do mistrzostw Polski sztafetę 4x400 m. 3 zawodników biega już 400 m w granicach 50 sek., a czwarty — Antoni Orlik, syn fabrykanta zabawek, osiągnął znakomity wynik — 49 sek.

Orlik specjalizuje się na 100 i 200 m., a na 400 m. biega niechętnie. Radomska opiekuje się nim bardzo troskliwie, widząc w nim przyszłego mistrza Polski.

Ciekawie potoczyły się koleje losu Feliksa Gołębia.

Po przybyciu do Szczęśliwic zamieszkał u starego kufaka Piecucha. Dzięki niemu właśnie poznał Jaga Śmiechów, córkę biedniaka, który porzucił pracę u Piecucha, aby przejść do PGR. Po raz pierwszy zobaczył ją w chwili, gdy po sprzeczce, uciekała od usiłującego ją złapać kufaka. Zainteresowała go wówczas jej niezwykle wrodzona

szybkość. Wkrótce też wciągnął Jaga do LZS i rozpoczął z nią trening lekkoatletyczny. Po paru tygodniach setkę przebiegała długim, me skim krokiem, nie męcząc się wcale. Gołąb był już pewny, że zdobędzie ona jeszcze w tym roku mistrzostwo Polski.

I tu musimy zrobić znowu małą niedyskrecję — Feliks zaczął obdarzać Jaga... ale zresztą o tym powiemy później.

Tymczasem musimy zanotować nieoczekiwany wypadek, jaki zaszedł w Szczęśliwicach. Zapalił się dom miejscowego nauczyciela. Sportowcy LZS ratowali płonący budynek, dostarczając wodę przy pomocy sztafety. Dom został uratowany, ale wszystkie papiery w sprawie SPO, wszystkie drukarki, zgłoszenia były spalone.

Stary kufak Piecuch był zadowolony. Jego zemsta udała się. Jego, nienawistny do PGR, do ZSCh, LZS, SPO zostawał nasycony.

A chcicie wiedzieć, Czytelnicy, co było dalej? Cierpliwości.

Z powodu nawetu bielskiego materiału dalszy ciąg opowieści J. Prutkowskiego — w najbliższym czwartku.